Nr. 222b. Dnia 13 sierpnia. Piątek. Dnia 1 (13) sierpnia 1886 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9.— Telefon Redakcji nr 126.— Telefon Administr. 14

— Jutrzejszą wigilję uroczystości Wniębowzięcia N. Marji Panny kościół katolicki nakazuje obchodzić postem.

— W dniu jutrzejszym w kościele św. Anny (pobernardyńskim), o godzinie 9-tej rano, odprawioną zostanie przed ołtarzem Serca Marji uroczysta wotywa z wystawieniem N. Sakramentu w puszce, odśpiewaniem litanji o Sercu N. Marji Panny i procesją, na intencję arcybractwa tegoż tytułu, przy kościele pomienionym istniejącego, oraz nawrócenia grzeszników.

Przegląd polityczny.

O dalszych układach rządu pruskiego z Kurją rzymską pisze do *Kölnische Zeitung* jej korespondent berliński, obdarzony charakterem półurzędowym:

„Zgodnie z przypuszczeniem naszem, że dłuższy pobyt p. Schlötzera w Rzymie stał w związku z układami o dalsze zmiany ustaw majowych, zapewniają nas obecnie, że układy te posunęły się naprzód i że przebieg ich był zupełnie zadawalniający. Ponieważ p. Schlötzer przybył obecnie do Berlina i udaje się w dalszą drogę do swych krewnych w Lubece, przeto przypuścić należy, iż między rządem pruskim i Kurją rzymską ułożono już przynajmniej główne zarysy przyszłej rewizji tych ustaw."

Tenże sam korespondent wyraża się o ks. Rednerze, przyszłym biskupie chełmińskim, w następujący sposób: „Skoro Papież przeznaczył już kanonika Rednera na biskupa chełmińskiego, nie ulega wątpliwości, że król pruski zatwierdzi tę nominację. W sprawie tej, ze względu na dzisiejsze stosunki bardzo ważnej i trudnej, traktowano przez długi czas z Kurją, zanim się udało doprowadzić do obustronnego porozumienia. Nie było rzeczą łatwą wynaleźć osobę, któraby mogła pozyskać w równej mierze zaufanie ludności polskiej i rządu. Dr. Redner, który włada polskim językiem, ma należeć do umiarkowanego i pojednawczego odcienia w duchowieństwie Prus zachodnich; a starania jego o złagodzenie sporu z rządem miały się już zamanifestować. Nominację jego uważają za ustępstwo ze strony Kurji, a nasze sfery urzędowe oddają się nadziei, że propaganda polska, która miała dotychczas w Chełmnie jedno ze swych ognisk, nie znajdzie tam za rządów nowego biskupa odpowiedniego gruntu."

Z Rzymu donoszą, że układ pomiędzy Chinami i Watykanem co do ustanowienia w Pekinie stałej nuncjatury dyplomatycznej został już podpisanym. Nie chce w to wierzyć *Journal des Débats* i tak pisze:

„Kurja rzymska dobrze uczyni, jeżeli dojrzale rozważy sprawę, zanim zwiąże się stanowczo. Niech należycie zbada, czy będzie to zgodnem z interesami kościoła, jeżeli zrzecze się protekcji państwa, osłabi wpływ narodu, który mimo wszelkich przesileń i błędów swej polityki wewnętrznej nigdy nie zaparł się misji obrony chrześcjaństwa na dalekim wschodzie. Niech dalej zbada, czy jest rzeczą roztropną rządowi naszemu odbierać podstawę, która od lat kilku służyła mu najskuteczniej przed parlamentem do obrony idei utrzymania poselstwa francuskiego przy Watykanie. Nie chodzi tutaj o osobiste względy dla tego lub owego dyplomaty francuskiego, ale o opinję publiczną i wolę większości izby. Ci, którzy w pałacu Bourbon zmuszeni są bronić tego lub owego rozdziału w budżecie spraw wewnętrznych albo całego budżetu wyznań, mają i tak już nad miarę trudne zadanie, którego kurja rzymska nie powinnaby jeszcze bardziej utrudniać."

Parlament angielski po zaprzysiężeniu deputowanych odroczył się do dnia 19-go b. m., w którym to dniu odczytaną zapewne zostanie mowa tronowa królowej Wiktorji. W łonie stronnictw fermentuje tymczasem... Nad całem położeniem góruje pytanie: jak się ułoży dalej stosunek pomiędzy gabinetem zachowawczym a grupą unjonistów liberalnych lorda Hartingtona? Na zgromadzeniu członków tej grupy, w którem uczestniczył i p. Chamberlain ze swym orszakiem radykalnym, uchwalono, o ile można, nie kopać przepaści pomiędzy grupą i własnym obozem liberalnym, który pozostał wiernym sztandarowi, dzierżonemu przez p. Gladstona. Zobowiązano się popierać politykę torysów tylko w kwestji irlandzkiej, zresztą zachowano sobie swobodę decyzji.

Te uchwały otrzeźwiły nieco lorda Salisburego, który spodziewał się większej uczynności od swoich sprzymierzeńców liberalnych, rozumując, że w każdej chwili będą oni gotowi uczynić wszystko, czego gabinet zażąda, pod grozą powrotu do władzy p. Gładstone'a z nienawistnym bilem irlandzkim. Podobno ochłodły przeto potroszę czułe związki torysów z unjonistami. Liczył snadź na to p. Gladstone, nie mażąc nawet kropki z nad *i* w swoim programie irlandzkim. Komitet wykonawczy „Unji narodowo-liberalnej", czyli stronnictwa gladstonowskiego, ogłosił świeżo manifest, który utrzymuje w mocy wszystkie zasady przewodnie owego programu, popartego przez znakomitą większość wyborców liberalnych. Stronnictwo wywiesza na swoim sztandarze godło walki *usque ad finem* o popieranie Anglji z Irlandją za pomocą przyznania tej ostatniej warunków niezbędnego samorządu.

Parnell nie oświadczył się dotąd wyraźnie, jak daleko posunie się w opozycji przeciw gabinetowi torysów: czy nada jej charakter czysto parlamentarny, czy walkę o *hume rule* przeniesie na ulicę i powierzy ją bandom księżycowym? Na razie zażądał bilu obniżającego stopę czynszu dzierżawnego, ponieważ jest on dzisiaj za wysokim w stosunku do stanu zamożności zubożałych dzierżawców irlandzkich.

Br. Z.

Opłata za wodę.

Mieszkańcy naszego miasta otrzymają w październiku r. b. wodę filtrowaną z nowego wodociągu; najważniejsza bowiem część robót jest już ukończoną, inne zaś, a mianowicie: ułożenie smoka, ustawienie tymczasowych pomp rotacyjnych na Koszykach, rekonstrukcja rezerwoaru w ogrodzie Saskim i połączenie ze starym wodociągiem przy ulicy Dobrej, mają być w przeciągu trzech miesięcy wykonane, a w ten sposób usunięte zostaną wszelkie przeszkody, tamujące funkcjonowanie nowego wodociągu.

NIE MIAŁ CZASU.

(Dalszy ciąg.)

Syn ucałował kilkakrotnie rękę ojcowską, usta mu drżały powstrzymywanem łkaniem, wreszcie wybuchnął płaczem. Panował nad sobą, póki myślał że mu przyjdzie odpierać wymówki, tłómaczyć się, ale zabrakło mu siły, gdy go ojciec zaczął pocieszać. On byłby chciał pozyskać wszystkie nagrody, aby je z dumą do domu przynieść, odmawiał sobie przez rok cały najmniejszej rozrywki, pracował jak koń dorożkarski, a tymczasem to się na nic nie zdało... Ojciec go uspakajał.

— Wypoczniesz przez wakacje — mówił — popracujesz sobie i będzie dobrze.

Ale syn głową potrząsnął. On przecież na wakacje wyjeżdżał ze swoimi uczniami, których brata miał przez te dwa miesiące przygotować choćby do wstępnej klasy. Nie można było tego się wyrzec, trudno było dostać korepetycji, konkurencja była ogromna. Jeżeli on nie pojedzie, wezmą innego, a wtedy trzeba się będzie pożegnać z tą lekcją po wakacjach. Przytem, były różne wydatki, trzeba było sobie kupić buty, dać do przerobienia szynel, nie można było wypoczywać.

Ojciec popatrzył na wybladłą twarz syna, na jego oczy zapadłe i szybko wyszedł z pokoju. Może się bał żeby i on nie wybuchnął takiem łkaniem rozpacznem jak syn przed chwilą.

— Wiejskie powietrze cię wzmocni — dodała matka.

I westchnęła ciężko. Może myślała o córkach, których też wyniszczyły niezdrowe warunki, a którym nie mogła dać tego wzmacniającego powietrza. Najstarsza córka, skończywszy nauki, miała składać egzamin nauczycielski, a po otrzymaniu go iść w świat za chlebem. Wtedy może będzie miała świeże powietrze, ale nic więcej.

Miała dopiero lat szesnaście, to jej najmilsze dziecko. Wcześnie skończyła, ale też rok w rok przechodziła z klasy do klasy, przynosząc nagrody. Nie tak jak Broniś...

Prawda, że ona przez cały czas mogła tylko dla siebie pracować..

Broniś musiał się tymczasem w drogę wybierać, bo mu niecałe trzy dni zostało. Na wyjezdnem ojciec wsunął mu w rękę rubla.

— Nim ci zapłacą, będziesz miał kilka groszy w kieszeni — szepnął.

Broniś wrócił ze wsi w końcu sierpnia, ogorzały, silniejszy, zdrowszy. Ale nie mógł wrócić na termin dodatkowego egzaminu. Ojciec jego uczniów chciał, aby dzieci jak można najdłużej były na wsi. Broniś mu był koniecznie potrzebny, bo któżby utrzymał w ryzach chłopców, nad którymi trzeba było ciągłego nadzoru? Chcąc wcześniej odjechać, Broniś musiałby wracać swoim kosztem, a droga była bardzo daleka, tem samem kosztowna. Musiał więc pozostać do ostatka.

Za to drugi rok w siódmej klasie przeszedł mu łatwiej. Nie potrzebował tak bardzo wytężać umysłu, bo przedmioty były mu mniej obce. To, co zeszłego roku przechodził tylko po wierzchu, mógł teraz zgłębić do gruntu, zapanować nad przedmiotem. Egzamina mu poszły świetnie, co więcej, umysł niezmuszany bezprzestannie do nadludzkich wysileń, wypoczął trochę — i ósmą klasę mógł skończyć na rok następny.

Skończył, i otrzymawszy patent stanął niepewny co mu dalej czynić wypada?

Matka radziła, aby postarać się o jakiekolwiek miejsce czy to na kolei, czy też w jakim zakładzie przemysłowym. Ale synowi śniło się o czem innem. Jego przejmowała wstrętem myśl siedzenia po całych dniach w zatęchłym sklepie, albo też w ciemnem, wilgotnem biurze. Przecież on mógłby otrzymać tylko małe, podrzędne miejsce, a o awans niezmiernie trudno. Byłby więc przez długi czas narażony na wyniosłe traktowanie pana pryncypała i wyżej postawionych kolegów, a wiadomo przecie, że może nigdzie kastowość nie jest tak silnie rozwinięta jak w biurach, chyba tylko w zakładach przemysłowych. Zwierzchnik swego podwładnego, starszy subjekt młodszego nie ma za boże stworzenie, tylko za maszynę do wypełniania jego rozkazów. Nie, Bronisław nie chciał być takim nieruchomym gwoździem w wielkiej społecznej maszynie, on chciał być sprężyną, motorem, on chciał działać sam przez się, swobodnie...

Matka wzruszała ramionami mówiąc, że skromny lecz pewny kawałek chleba nasyci lepiej, niż najpiękniejsze marzenia. Wszakże Leosia już od roku była nauczycielką, brała sto pięćdziesiąt rubli na rok, i nie uganiała się za żadną filozofją...

Bronisław tłómaczył jej, że na początek on nie dostanie nawet tyle, że po kilkoletniej usilnej pracy dojść może do dwudziestu pięciu rubli na miesiąc i już na tem wiekować. Przecież kiedyś i jemu przyjdzie założyć rodzinę, czyż on ma być całe życie samotnym, jakby wyklętym?

Matka się oburzała, że dzieciak śmie już myśleć o żonie, kiedy jeszcze dla siebie nawet na chleb zarobić nie umie. Próżno przekładał, że on myśli o tem jak o niezmiernie dalekiej chwili, że teraz ani

Władze miejskie krzątają się też około ogłoszenia drukiem: „taryfy opłaty za użytkowanie wody z wodociągów miejskich w Warszawie", zatwierdzonej w marcu r. b. przez ministerjum spraw wewnętrznych.

Przepisy tej taryfy stosują się tylko do właścicieli domów, którzy swe nieruchomości z nowym wodociągiem połączyli.

Cała taryfa składa się z 36-u paragrafów, jest więc daleko obszerniejsza od skreślonej przez b. radę administracyjną, a zatwierdzonej 20-go lipca 1858 r. dla starego wodociągu; ponieważ zaś rzecz ta obchodzi najszersze koła publiczności i zasadnicza jej część była różnie po dziennikach komentowaną, pragniemy więc czytelników z tym przedmiotem zaznajomić, opierając się na wiarogodnych danych.

Właściciele domów, życzący sobie połączyć swe posesje z nowym wodociągiem, winni piśmiennie zgłaszać się (na drukowanych blankietach) do zarządu miejskiego, a przy podaniu winna być przez podającego złożona deklaracja, iż zobowiązuje się wnosić do kasy miejskiej opłatę za wodę.

Po otrzymaniu pozwolenia na połączenie domu z nowym wodociągiem, właściciel winien wnieść do kasy miejskiej należną kwotę, obliczoną przez zarząd wodociągu, a mianowicie za przeprowadzenie rur do jego posesji, za ustawienie wodomiaru, a również uiścić należność przypadającą za wodę za cały najbliższy kwartał z góry.

Za urządzenie rury łączącej około 10 sążni ros. długiej, o średnicy $1\frac{1}{5}$ cala i szluzy, za połączenie jej z uliczną rurą wodociągową, właściciel nieruchomości zobowiązanym będzie zapłacić rs. 60, nie licząc w tem przebijania murów. Za urządzenie rury łączącej dłuższej niż 10 sąż. i grubszej, pobierać się będzie opłata podług cen ustanowionych i ogłaszanych corocznie przez zarząd miejski. Urządzenie wodociągu wewnątrz posesji pozostawia się samemu właścicielowi. Ustanowiona opłata liczyć się będzie od dnia 1-go tego miesiąca, w którym nieruchomość po raz pierwszy była zaopatrzoną w wodę.

Opłata pobieraną będzie za wszystkie lokale danej nieruchomości. Zaopatrywanie w wodę niektórych części domu nie jest dozwolone. Przed przystąpieniem do urządzenia wodociągu właściciel posesji winien zobowiązać się, że zaopatrywać będzie wodą całą swoją nieruchomość i wnosić będzie opłatę za wodę spotrzebowaną do wszelkich domowych użytków, nie licząc w to zakładów przemysłowych, używających wodę podług osobnych wodomiarów za oddzielną opłatą.

Przy rozważaniu kwestji rozchodu wody na użytek domowy dwa systemy brane były na uwagę, a mianowicie system tak zwany dyskrecyjny, czyli dowolnego korzystania z wody i system rozchodu podług wymiaru i ostatecznie wybrano drogę pośrednią. Właściciel obowiązany jest wnosić stale pewną minimalną opłatę za wodę oznaczoną bez względu na to, czy w jego posesji zużytkowano w ciągu opłaconego kwartału odpowiednią do tejże zapłaty ilość wody. Mniejsze od wyznaczonej ilości spotrzebowanie wody nie daje właścicielowi prawa upominać się o wzrot wniesionej już opłaty, ani też o zmniejszenie przypadającej jeszcze do wniesienia należności. W przeciwnym zaś razie, jeżeli w ciągu kwartału rozchód wody w nieruchomości przewyższy ustanowioną dla niej ilość, wtedy opłata za tę przewyżkę nad normę pobierać się będzie po cenie poniżej oznaczonej. Za wodę konsumowaną podług normy opłacać się będzie z góry co kwartał, za zużytą zaś ilość wody ponad normę z dołu po upływie każdego kwartału. Termin wnoszenia opłaty normalnej przypada w dniach: 13-ym—23-go stycznia, kwietnia, lipca i października, a dodatkowej w ciągu dni dziesięciu po otrzymaniu zawiadomienia i to również w przeciągu dni dziesięciu.

Jeżeli opłata za wodę nie została wniesioną w oznaczonym powyżej terminie, to właściciel otrzyma od władzy miejskiej wezwanie z żądaniem wniesienia w ciągu trzech dni należnej od niego opłaty, a jeśli i w tym terminie zaniedba wnieść należność do kasy miejskiej, wówczas traci prawo korzystania z wody wodociągowej, nieruchomość jego odłącza się od sieci rur wodociągowych, a przypadającą od niego należność ściąga się drogą administracyjną.

Za normę do pobierania opłaty minimalnej przyjętą została ilość pokoi, znajdujących się w danej nieruchomości. Pod pokojem rozumieć należy nietylko właściwe izby mieszkalne, ale także kuchnie, łazienki, pralnie, również przedpokoje i ganki, jeżeli są opatrzone oknami. Przeciwnie zaś nie liczą się za pokoje klozety i ustępy, niemniej sutereny, jeżeli nie są zamieszkałe. Opłata od pokoju zależną jest od obszerności takowego, czyli odpowiednio do zajmowanej przezeń powierzchni i tak: pokój, którego powierzchnia mniej zajmuje niż 32 łokcie kwadratowe, uważa się tylko za pół izby, pokoje zaś, których powierzchnia podłogi zajmuje od 32 do 160 łokci kwadratowych, uważają się za jeden pokój; w pokojach zaś zawierających więcej niż 160 łokci kwadratowych, każda większa nad tę ostatnią przestrzeń nie przenosząca 80 łokci kwadratowych uważaną będzie za pół izby. Przy wymiarze powierzchni podłogi w pokoju liczy się długość i szerokość takowej pomiędzy wewnętrznemi ścianami, bez względu na zagłębienia, ani na wystające na zewnątrz nisze.

Minimalna opłata za pokój całkowitą wynosi 60 kop. na kwartał, za pół pokoju 30 kop. Ilość normalna wody, jaką zużytkować można bez dopłaty, oznaczoną jest według osobnej skali, tak że na mieszkanie mające 10 pokoi przypada 48 metrów kub. czyli 12,000 garncy, a za każdy pokój nad tę cyfrę dolicza się 4 metry kubiczne czyli 1,000 garncy kwartalnie. Na mieszkania mniejsze liczy się stosunkowo więcej wody, np. na $\frac{1}{2}$ pokoju 5 metrów kubicznych (1,250 garncy), na jeden pokój 9 metrów (2,250 garncy) i t. d.

Od powyższego prawidła wyjmują się mieszkania niezajmowane stale przez lokatorów, lecz przez zakłady publiczne, resursy, hotele, które uważają się za jedno mieszkanie, tak pod względem minimalnej opłaty za wodę, jak również odpowiedniej do niej ilości wody. Pokoje umeblowane *(chambres garnies)* nie korzystają jednak z tej ulgi.

Również stanowią wyjątek mieszkania zajęte przez sztaby wojskowe, zarządy biur, władze cywilne i kancelarje, kantory prywatne, kluby i resursy, magazyny i sklepy, które uważa się tylko za jedno mieszkanie, a dostarcza się im tylko czwarta część ilości wody ustanowionej podług powyższej tabelki, ze zmniejszeniem także do czwartej części minimalnej opłaty za wodę.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum sprawiedliwości poleciło zjazdom sędziów pokoju, aby lokale oddziałowych sądów znajdowały się w środku ich okręgu, nie zaś na jego krańcach lub w innym rewirze.

= *Swiet* donosi, iż w d. 27-ym b. m. rozpoczną się znów posiedzenia komisji kolejowej, której prezyduje towarzysz p. ministra komunikacyj sekretarz stanu Selifontów.

= W Kijowie rozpocznie się dnia 17-go b. m. konferencja w sprawie dopełnienia taryfy zamorskiej na Odesę.

= Z powodu bardzo niskiego stanu wody na Wiśle, rury ssące, dostarczające wody do wodociągów, z trudnością swoją funkcję spełniają, a co ważniejsza, iż ciągną wodę nieczystą, gdyż okolica, z której czerpią wodę, obfituje w większe kanały, odprowadzające do Wisły ścieki z miasta. W tym celu zarząd wodociągów polecił przekopać kanał na kilka łokci szeroki przez ciągnącą się na środku rzeki ławę piaskową i w ten sposób sprowadzić świeżą i czystą wodę aż z pod Saskiej Kępy. Roboty te już ukończone zostały i za dni parę woda, płynąca korytem od strony praskiej, zasili obficie stronę warszawską.

= Ulice Dziekanja i Świętojańska, z powodu prowadzenia robót kanalizacyjnych zamknięte są dla przejazdu.

= W szkole technicznej kolei terespolskiej nie ma miejsc na kursie pierwszym, na drugim jest pięć wakansów, ale brak kandydatów z odpowiedniemi kwalifikacjami.

= Zapisy do trzechklasowej szkoły rzemieślniczej imienia Michała Konarskiego trwać będą tylko do niedzieli, dnia 15 go b. m.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 4-ej zrana, odejdzie z Warszawy na odpust do Częstochowy umyślny pociąg, który z powrotem wyruszy z Częstochowy w poniedziałek, dnia 16-go, o godzinie 8-ej zrana.

= Dnia 1-go września r. b. upływa termin nadsyłania nowel na konkurs, rozpisany przez redakcję *Świtu*. Nowella uznana za najlepszą, otrzyma 50 rs.

---

marzy o czemś podobnem, że czas ma nadto zajęty, aby mógł o kobiecie myśleć. I było tak w rzeczy samej. Miał lat dwadzieścia jeden, a do kobiet nie rwał się wcale, obojętne były dla niego, głównie zaś nie znał ich. W towarzystwach nie bywał, w domu nie widywał panien dorosłych, z kolegami na hulanki nie chodził, a na uciechy innego rodzaju nie miał czasu ani pieniędzy.

Ale daremnie to wszystko matce tłumaczył, ona biedna tak przestraszyła się myślą o jego ożenieniu, że już widziała oczami duszy, jak u niego w domu nędza, jak jego żona i dzieci na rodziców karki się walą, płacząc z głodu i wyrzekając na szaleńca, co ich przyprowadził do tego stanu. I rozpłakała się sama nad tem przewidywanem nieszczęściem, jakby ono było już prawdą...

Syn chwycił głowę w obie ręce i uciekł z domu, bo nie mógł przecie z zimną krwią słuchać, jak matka go oskarżała o to, co się jemu nie śniło, a on nie mógł jej wytłumaczyć, że nadaremnie się lęka. Wtedy ojciec zaczął żonę uspakajać. Nie było żadnej obawy. Broniś o nikim nie myślał, nie miał żadnych groźnych zamiarów. Znaleźć miejsce —to bardzo piękne, ale trzeba je wprzódy znaleźć, co dla ludzi, nie mających stosunków, ani protekcji, jest równie łatwem, jak rozbicie muru głową. Po co chłopak ma bruki zbijać? Jeżeli miejsce się znajdzie, może każdej chwili z uniwersytetu wystąpić— a im więcej będzie umiał, tem lepiej...

Udało mu się żonę przekonać. Zaczęły się więc debaty, jaki wydział obrać. Matka chciała koniecznie, aby Bronisław obrał medycynę, bo to odrazu gotowy kawałek chleba — mówiła. Skończysz—i już nie trzeba nikogo się prosić...

Bronisław tłumaczył jej, że w obecnych warunkach doktor tak samo, jak przemysłowiec, potrzebuje stosunków, protekcji. Doktorów co rok przybywa conajmniej kilkunastu, konkurencja co roku większa. On musiałby po ukończeniu wydziału zwalczać tych wszystkich, co w tej chwili już na nim się znajdowali. Zwalczać — a gdzież broń ku temu, kiedy onby nie miał czasu cierpliwie na pacjentów czekać—bo gdyby spóźnili się trochę, z pana doktora mógłby już być trup z głodu wyschnięty, wrzucony do wspólnego dołu. Nie — on nie mógł czekać ani chwili...

Prócz tego młodym medykom trudno bardzo wyżyć. Oni nie mają czasu utrzymywać się dawaniem lekcyj, nadto mają u siebie zajęcia. Zresztą czegóżby uczyć mogli? szkolne przedmioty wyszły im z użycia, a to czego się uczą w uniwersytecie, nikomu prócz nich niepotrzebne.

Matka głową kręciła, nie dowierzając. Tylu doktorów karetami jeździ, każdy z nich tak pięknie mieszka, takie ma śliczne meble... Ot, parę lat temu córka jej dawnej znajomej wyszła za doktora, zrobiła świetną partję, teraz tak pysznie mieszka, trzyma dwie służące, ubiera się cudownie... Żeby to tak Bóg dał Leosi... Et! co tam głowę zawracać, nie ma to, jak być doktorem. Syn na to zapytał spokojnie, czy będąc chorą, wezwałaby do siebie takiego młodego, świeżo z igły doktora, który tylko co wyszedł z uniwersytetu. Matka otworzyła duże oczy. A pocóżby ona miała szukać takiego? czy mało było ich znanych, sławnych? Cóż to ona nie miała pana Dylowskiego, który od lat tylu leczył całą rodzinę? pocóż jej szukać nowych bogów?

Broniś się roześmiał, ale smutno bardzo i zaręczył matce, że każdy powtarza to samo co ona, a jak wobec takiego zdania musi być wygodnie poczynającym lekarzem, to już niech skombinuje sama...

Matka z żalem odstąpiła od projektu i zażądała, aby syn wstąpił na prawo. I adwokatom dobrze się dzieje przecie. Pan mecenas Zaklika kupił niedawno pyszną, trzypiętrową kamienicę, a wiadomo że nic a nic nie miał, rozpoczynając zawód prawniczy, chodził nawet w dziurawych butach, na co są świadkowie. Albo gdyby naprzykład Broniś mógł zostać rejentem! co to za karjera!

Ale Broniś i tu rozwiał piękne rojenia matczyne. I tu panowała szalona konkurencja. Z jednej strony znani prawnicy o wyrobionem nazwisku ściągali do siebie inteligentną klijentelę, z drugiej strony cała hurma pokątnych doradców tumaniła niższą klasę i wabiła do siebie krętaczy, których żywiołem było pieniactwo. Ogół adwokatów, ściśnięty jak w kleszczach żelaznych przez te dwie klasy tak różnych, ale jednako potężnych współzawodników, dzielił się okruchami, które skąpo, zbyt skąpo na taką liczbę biesiadników z zastawionego stołu spadały. Wyjechać na prowincję? owszem — lecz o czem? za co się zainstalować, za co otworzyć kancelarję i wyżyć, nim się zdarzą klijenci?

Rejentura, to niepochwytne marzenie. Na to być trzeba majętnym. Gdzież środki na zdobycie tego zajęcia, które daje, to prawda, chleb pewny, ale ten chleb trzeba przecież kupić wprzódy dość drogo...

Nie, on zostanie matematykiem. To przynajmniej go nie zawiedzie, da skromny, twardy, ale pewniejszy chleba kawałek, który mniej trzeba będzie z gardła współzawodnikom wyrywać. Ludzie zawsze będą potrzebowali lekcyj. Taki to ciężki chleba kawałek, że nie każdy ma odwagę schylić się po niego.

A jeśli mu szczęście posłuży, może dojść daleko, wysoko. Matematyka otwiera pole do szerokiego działania, do tylu zawodów. Gdyby się nie udało nic innego, to zdolnych profesorów poszukują zawsze.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

nagrody, oprócz zwykłego honorarjum za ilość wierszy.

— W niedzielę, dnia 15-go b. m., o godzinie 4-ej po południu, odbędą się trzy sesje kwartalne zgromadzeń: czeladników kapeluszniczych, kowalskich i introligatorskich.

— Dnia 19 go b. m., o godzinie 6 ej po południu, w mieszkaniu starszego odbędzie się półroczna sesja zgromadzenia giserów.

— W ciągu roku zeszłego zmarło w gubernji lubelskiej 17-tu kapłanów, a mianowicie: Kazimierz Wnorowski, biskup djecezji lubelskiej; Ignacy Szczepański, wikarjusz kościoła w Annopolu; Piotr Studziński, alumn seminarjum lubelskiego; Jan Szydoczyński, proboszcz parafji Baranów; Tytus Kotowski, wikarjusz katedry lubelskiej; Bazyli Żukowski, b. kap. szpitala sióstr miłosierdzia w Lublinie; Bartłomiej Banach, wikarjusz parafji Gorecko; Leon Dworzycki, proboszcz parafji Mokrelipie; Marceli Wojtasiewicz, proboszcz parafji Chłaniów, Faustyn Jarzębiński, ostatni kapucyn w Lubartowie; Franciszek Matraś, proboszcz w Kryłowie; Kazimierz Jarosiewicz, emeryt w Trzebieszowie, Tytus Zegart, kanonik, ostatni infułat koduński; Franciszek Albiniak, wikarjusz parafji Czerniecin; Michał Pawłowski, proboszcz w Milejowie; Dydak Świeca, proboszcz parafji Częstochowice; Jan Rodzewicz, proboszcz w Brzezinach.

— Ks. Andrzej Włostowski, dotychczasowy wikarjusz parafji Wiskitki, przeniesionym został na wikarjusza parafji św. Trójcy na Solcu w Warszawie.

— Wybiera się do Warszawy znany tenor Winter, murzyn, z południowych stanów amerykańskich, który koncertował z powodzeniem w kraju belgów i w Anglji. Winter jedzie ztąd do Petersburga i Szwecji.

— **Z teatru i muzyki.**

* Marini da się jutro usłyszeć w „Fauście" Gounoda, w partji tytułowej.

W partji Mefistofelesa wystąpi gościnnie p. Jeromin; Małgorzatą będzie panna Dobiecka.

* Jutro przedstawiony zostanie pierwszy raz na scenie teatru Nowego obraz ludowy ze śpiewami w pięciu aktach „Nad przepaścią", opracowany przez p. Ludwika Śliwińskiego podług słynnej possy Hugona Müllera „*Von Stufe zu Stufe*", cieszącej się wielkiem powodzeniem na scenach niemieckich.

Muzykę do tego utworu napisał p. Kazimierz Kratzer.

W obsadzie pomienionej sztuki figuruje cały niemal personel dramatyczny i operetkowy teatru Nowego.

* Od dłuższego czasu nieśpiewana opera Meyerbeera „Jan z Lejdy" wznowioną być ma w przyszłą sobotę.

W partji tytułowej wystąpi Marini.

Oprócz pomienionej opery w projektowanym na tydzień przyszły repertuarze figurują: „Aida" (w poniedziałek) i „Łucja z Lammermooru" (we czwartek).

* Pozwolenie debiutowania na scenie warszawskiej otrzymał p. Królikowski, artysta dramatyczny z teatrzyku „Nowy-Świat".

Pan K. wystąpi pierwszy raz w przyszłą środę jako Janek w „Chacie za wsią".

* Pierwszy występ pani Julji Otrembowej w teatrze Letnim naznaczony został na wtorek przyszłego tygodnia.

Artystka da się poznać publiczności naszej jako Cyprjanna w komedji Sardou „Rozwiedźmy się".

— **Z wystaw muzealnych.**

W poprzednich wzmiankach naszych o wystawie nasion nieraz już mieliśmy sposobność zaznaczyć, iż z wystawą rzeczoną wiąże się bardzo wiele kwestyj, od których rozwiązania zależy w znacznej mierze poprawa produkcji rolnej i stanu przemysłu rolnego w kraju naszym.

Wystawa w pierwszym rzędzie ma na celu przedstawić dotychczasowe postępy uprawy nasion, a przez porównanie z okazami, umyślnie sprowadzonemi z zagranicy, pokazać, w czem jeszcze uprawa ta niedomaga, w czem jeszcze można ją ulepszyć.

A tych zestawień, porównań i pouczającej krytyki będzie tyle bodaj, ile rodzajów nasion zgromadzi wystawa!

To też bardzo rozsądnie postąpił komitet Muzeum, dopuszczając do wystawy nietylko nasiona, ale i przetwory z nich, zwłaszcza w wypadkach, gdy tego okaże się istotna potrzeba, częstokroć bowiem zalety i wady nasienia najlepiej mogą być ocenione przez wyrób, osiągnięty na jego podstawie.

Jeżeli dodamy, że wszelkie dane i spostrzeżenia drukowane będą w katalogu wystawy, opracowywanym przez fachowców, przyznać musimy, iż wystawa zostawi po sobie trwałą pamiątkę w formie cennych materjałów—do opracowywania przez następne lata, do nowej w przyszłości tego rodzaju ekspozycji.

Katalog zostanie opracowany w ten sposób, ażeby zarówno uczestnicy wystawy, jak i ci wszyscy z pośród rolników, w których ręce się dostanie, znaleźli w nim materjał do dyskusji i wskazówki postępowania.

Wobec tego byłoby rzeczą pożądaną, ażeby do konkursu stanęli jaknajliczniej przedewszystkiem ci rolnicy, którzy uprawiają rośliny przemysłowe, używane do produkcji fabrycznej, gdyż jest to dział, mający piękną przed sobą przyszłość, choć dotąd w przeważnej liczbie majątków zaniedbany.

Właśnie w tych dniach zgłosiło się kilku właścicieli, uprawiających gorczycę na potrzeby fabryk musztardy, a jeden z fabrykantów zadeklarował złożyć próbki nasienia gorczycy zagranicznej, celem dokonania prób porównawczych pomiędzy niemi a uprawą krajową.

Jeżeli i inni pójdą za tym przykładem (cykorja np., rośliny oleiste, farbiarskie i t. p.), wystawa spowoduje wielce interesujące rozprawy.

Na zakończenie dzielimy się z producentami rolnymi wiadomością, iż pełnomocnicy kilku wybitniejszych firm rosyjskich, prowadzących handel nasionami, zapowiadają przyjazd swój na wystawę październikową.

Może dadzą się nawiązać bliższe stosunki handlowe?...

— Składkowy dar.

Kościół N. Marji Panny na Nowem Mieście otrzymuje nowe trwałe ogrodzenie żelazne.

Bramę żelazną ofiarowują pracownicy kolei nadwiślańskiej, a także kraty firma Lilpop, Rau i Loewenstein.

— Nowe fabryki.

W Warszawie otwarto niedawno dwie nowe fabryki, które powstanie swoje zawdzięczają podwyżce cła.

Są to: szlifiernia szkła, przygotowująca specjalnie tafle lustrzane i fabryka szafek do zegarów oraz podobnych wyrobów stolarskich.

— Taniość ananasów.

W tym roku ananasy doszły do niespodziewanie niskiej ceny.

Wczoraj sprzedawano je po 75 kop. za funt.

— Pomyślny objaw.

Medycyna donosi, że tegoroczne lato odznacza się rzadkiemi wypadkami biegunki u dzieci.

Zawdzięczać to należy chłodnemu powietrzu.

— *Curiosum* stylistyczne.

Nadesłano nam z Suwalk wielki afisz, drukowany w miejscowej drukarni A. Marksona, zapowiadający na dzień wczorajszy przedstawienie magiczne.

Język tego afisza jest prawdziwie straszny.

Oto niektóre próbki, całość bowiem jest zbyt obszerna, żebyśmy ją dosłownie przedrukować mogli.

„Przejazdem przez tutejsze miasto znanymi prestygitatorami *(sic)* A. Hermanem i mechanikiem A. F. Gel — oraz japońskiemi artystkami będzie dano przedstawienie".

Program ten przedstawienia składają między innemi:

„Doświadczenia Elektryczności i Hybno-Magnetyzma".
„*Katalepsa*".
„*Hygantska* jeszcze nie widziania magnetyczna siła.
„Do uczęstniczenia w doświadczeniu siły Magnetyzmu będą uczęstniczyć tylko te osoby które po obejrzeniu przezemnie uznane będą kompletnie zdrowemi, i u których żaden z członków ciała nie znajduje się w chorowitem położeniu.
„Doświadczenia Spirytyzmu i Magnetyzm*ie* w wyobraźni nie egzystujące"
„Fata morgana, cudo z natury i wynalazki Archytektury wszystkich części na Kuli Ziemskiej, Europy, Azji, Afryki, Ameryki i Australji z ich starożytnością i *osobistemi* pamiątkami".
„Szczególniejsze *osobistości* Palestyny"
„Grzmoty i błyskawice, któremi będzie oświecono".
„Wynalezione Mumii Faraonowe które leżeli w ziemi więcej jak 3000 lat"
„Typy rozmaitych plemion narodów z ich narodowością.
„Północna zorza *a la fantastique*".
„Wejście *w ogrodu* po kop. 15.

U dołu afisza znajduje się następujące ogłoszenie:

„Potrzebne są Alte grosse Schlange stare żywe węże Nietoperze robak dwurogowy żyjący przy mogile Johaniss Wurmchen, Świętojański robak, Koty czarne, życzące sobie dostarczyć takowe, zechcą zgłosić się na kwaterę Hermana dla otrzymania przyrządzeń do łapania węży i dla objaśnienia co do reszty. Koty po wyjęciu z nich fosfora przy ich właścicielach zawierającego się w nich magnetyzmu będą zwrócone nazad bez uszkodzenia ich zdrowiu, ci którzy dostawią cokolwiek z wyżej pomienionego dostanie przyzwoite wynagrodzenie."

Ponieważ w istnienie podobnego druku i rozpowszechnianie go w jednem z większych miast prowincjonalnych mógłby kto nie uwierzyć, zachowujemy zatem oryginał w redakcji dla okazania niedowiarzającym.

— Tanie meble.

Jeden z naszych znajomych komunikuje nam fakt pewnego podejścia, który może stanowić dla innych pożądane ostrzeżenie.

Wiele osób, zamierzając nabyć meble niedrogo, przeszukuje ogłoszenia prywatne, gdyż takie kupno przedstawia więcej gwarancji, aniżeli meble nabyte u handlarzy i w ogóle w składach tandeciarskich.

Tak samo zapatrywał się pan K. i stosownie do ogłoszeń, udał się w dwa miejsca na Twardą i na Złotą.

I tu i tam meble niezbyt mu się podobały, więc ich nie kupił, a następnie postanowił jeszcze przez pewien czas poczekać.

Obecnie, po miesiącu znów przegląda inserat i natrafiwszy na też same adresa, postanawia jeszcze raz obejrzeć, w nadziei, że mu się lepiej spodobają, a właściciele, nie znajdując tak długo nabywców, będą skłonniejsi do zniżenia ceny.

Tymczasem w tych samych prywatnych mieszkaniach pan K. zastał inne garnitury mebli, ale też same osoby pragnące się ich pozbyć z powodu wyjazdu.

Okazało się z dalszej rozmowy, że istnieją wieczne „wyjazdy", tak jak istnieją wieczne „wyprzedaże", a lokatorzy podający takie ogłoszenia są poprostu ajentami tandeciarzy z Pociejowa, pobierający od nich umówiony procent.

Zaraz po sprzedaniu jednego garnituru wstawia się drugi; podobna manipulacja odbywa się z biurkami, szafami, kredensami i t. p.

Jest to więc swojego rodzaju podstęp, a takich fikcyjnych sprzedaży „z powodu wyjazdu" odbywa się dosyć we wszystkich dzielnicach miasta.

— W tydzień po ślubie.

W dniu onegdajszym uciekł Kajetan W., b. oficjalista prywatny, w ostatnich czasach nie mający żadnego zajęcia.

Dopiero przed tygodniem W. zaślubił starszą od siebie o lat 15 wdowę, w nadziei otrzymania znacznego kapitaliku.

Tymczasem „pani młoda" odrazu stała się ostrożną i radząc mężowi starać się o jakie zajęcie, nie chciała mu dać ani grosza.

Zawiedziony w rachubach małżonek rozbił więc szufladę stolika, w której żona przechowywała pieniądze oraz klejnoty i zabrawszy 180 rs. gotowizną, 3 listy zastawne po 500 rs. każdy oraz kosztowności wartujące około 300 rs., ulotnił się z tem wszystkiem z Warszawy.

Według otrzymanych wskazówek, okradziona małżonka wyjechała za zbiegiem do Grodna, w stałym zamiarze oddania go w ręce policji.

— Niesłuszna zemsta.

W dniu onegdajszym za rogatkami mokotowskiemi rozbiegały się konie, zaprzężone do prywatnego ekwipażu, którym powoził sam właściciel p. ***.

Wypadek ten nie pociągnął za sobą złych następstw, gdyż ekwipaż został zatrzymany na równej drodze, a dwie panie siedzące w powozie, żadnego szwanku nie poniosły.

To wszystko jednak nie uspokoiło p. ***, który pod wpływem silnego rozdrażnienia, wydobywszy rewolwer, oba konie zastrzelił.

Dzika ta zemsta tak przeraziła panie, iż obie zemdlały.

Pan *** żałował swego szalonego postępku, ale już zapóźno.

Świadkowie tej sceny wyrażali głośne oburzenie.

Zastrzelone konie były warte około 1000 rs.

— Zuchwały napad.

W dniu wczorajszym przez Graniczną prowadzono dwóch aresztantów z tymczasowego więzienia przy biurze powiatu warszawskiego.

Prowadził ich dozorca Bazyli Szlamowicz.

Nagle do aresztantów zbliża się trzech żydów i zaczynają z nimi rozmawiać.

Dozorca polecił im się oddalić, lecz nieznajomi, otoczywszy aresztantów, ciągnęli ich z sobą do szybkiej ucieczki.

Wówczas Szlamowicz począł ich przytrzymywać i wołać o pomoc.

Obrońcy złodziei wszczęli z dozorcą zaciętą bójkę.

Na szczęście zjawiła się policja i zuchwałych napastników ujęto.

Są to: Chaim Zwejtung, Jankiel Lukter i Berek Lidelfeld.

Po spisaniu protokółu w kancelarji cyrkułowej, wszystkich trzech odprowadzono do aresztu.

— Ofiary.

Pani M., która w dniu onegdajszym otruła się w Saskim ogrodzie, przebywa obecnie w szpitalu św. Rocha.

Stan jej zdrowia widocznie się polepsza.

Ofiara smutnego wypadku poparzenia na Łuckiej, Anna Tabulska, w dniu wczorajszym w strasznych cierpieniach życie zakończyła.

Inne osoby, które równocześnie zostały poparzone, według zapewnienia lekarzy, w krótkim czasie będą wyleczone.

= Znaczna kradzież.

Dziś rano w mieszkaniu C. Stejnhalikowej pod nrem 14-ym na Grzybowskiej spostrzeżono znaczną kradzież.

Z szuflady komody zostały skradzione następujące klejnoty: 11 sztuk dużych pereł, dwie pary kolczyków z bryłantami, 5 złotych zegarków, 3 złote łańcuszki, bransoleta z bryłantami, oraz 3 pierścionki z drogiemi kamieniami.

Wartość tych wszystkich klejnotów wynosi 1125 rs.

Jeszcze wczoraj kosztowności znajdowały się w komodzie.

Ponieważ jednocześnie uciekła mamka Ryfka Bokszowa, na nią więc pada podejrzenie spełnienia kradzieży.

Za zbiegłą rozesłano bezzwłocznie listy gończe.

= Przejechania.

Dziś rano na Pradze Jan Grzegorczyk, najechany przez wóz roboczy, uległ złamaniu nogi.

Na Marszałkowskiej Felicja Wiśniewska dyszlem wozu została zranioną w głowę.

= Poparzenie.

W dniu wczorajszym na Smoczej pod nrem 17-ym Zuzanna Kłosińska, niosąc garnek z ukropem w progu upadła.

Kłosińska uległa bolesnym poparzeniom obu rąk i piersi.

= Zamach samobójczy.

W dniu wczorajszym w alejach Jerozolimskich przed domem nr. 70-ty upadł na chodniku jakiś młody człowiek.

Jak się okazało, był to Karol Juszkiewicz, tapicer, który przed chwilą poderznął sobie gardło scyzorykiem.

Po zatamowaniu krwi przez felczera, J. został odwieziony do szpitala Dzieciątka Jezus.

Juszkiewicz jest żonaty i dzietny, zamieszkując przy ul. Hortensja pod nrem 7-ym.

Przyczyną rozpaczliwego zamiaru był zupełny brak środków do utrzymania rodziny, gdyż J. od pewnego czasu opuścił się w robocie i hulał na mieście, pod wpływem więc wyrzutów sumienia targnął się na własne życie.

Rana jest niebezpieczna.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym Piotr Maliszewski, zamieszkały pod nrem 57-ym na Ogrodowej, chodząc po pokoju, nagle życie zakończył.

Zwłoki zabezpieczone, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Tombola.

W Łodzi odbyła się w dniach 8-ym i 9-ym b. m. tombola na rzecz Towarzystwa dobroczynności.

Zabawa udała się znakomicie, czego najlepszym dowodem, iż przyniosła przeszło 5000 rs. dochodu.

= Analiza chmielu.

Zarząd szkoły ogrodownictwa w Piotrowicach, gubernji mińskiej, przysyła nam okólnik, w którym zawiadamia, że podejmuje się dokonywać rozbioru chmielu.

Pragnący korzystać z oferty winni nadsyłać pół funta rośliny w stanie odpowiednim.

Rezultat ogłaszany będzie w pismach rolniczych.

= Pożyteczny pomysł.

Kilku obywateli ziemskich z okolic Krzemieńca postanowiło dla ratowania się wobec niskich cen zboża założyć wspólnemi siłami młyn parowy, któryby przedewszystkiem przerabiał zboże właścicieli młyna, a następnie dopiero obce.

Rolnicy słusznie przypuszczają, iż wydatki przewozu w tym stanie znacznie się zmniejszą, a przytem zyskać będzie można cokolwiek na cenie.

Obywatel, który nam ten fakt komunikuje, zapewnia, iż konkurencja z Kremieńczugiem i Saratowem jest możliwa.

= Telefony na prowincji.

Dwaj fabrykanci w Lublinie urządzają komunikację telefoniczną pomiędzy pracowniami i składami.

Podobno kilku przemysłowców miejscowych zamierza pójść za tym przykładem.

= Kradzież na poczcie.

W Sterdyni, w powiecie sokołowskim, z miejscowej stacji pocztowej, w nocy z dnia 2-go na 3-ci b. m. skradziono 169 rs. 77 kop. korespondencji asekurowanej.

Złodziej dostał się do lokalu pocztowego przez okno i kradzieży dokonał przez wyłamanie zamku w skrzyni pocztowej.

= Profanacja.

W Nowomińsku na cmentarzu żydowskim niewiadomy sprawca rozkopał grób, w którym d. 28-go marca pochowano 70-letnią Ruchlę Nisenbaum.

Połowa zwłok od nóg pozostała na wierzchu grobu, druga zaś połowa od głowy z rękami została zabrana.

Przypuszczają, iż jest to sprawa owczarzy, którzy trupów żydowskich używają do celów zabobonnych i leczniczych dla owiec.

= Od pioruna.

We wsi Luszczewie, pow. słupeckim, włościanin Kazimierz Ręczkowski, znajdujący się w lesie podczas burzy, zabity został przez piorun.

Karol Zieliński, 76letni włościanin ze wsi Nowa-wieś, pow. wieluńskiego, poniósł śmierć od pioruna.

ZE STATYSTYKI.

* **Biuro informacyjne** nędzy wyjątkowej osiągnęło w ciągu lipca z ofiar dobrowolnych sumę 769 rs. 61 kop. i wsparło w tym czasie 272 rodzin.

* **Miejska kasa oszczędności** w ciągu tygodnia od dnia 25-go lipca do 1-go sierpnia r. b. włącznie, przyjęła od 579 osób 14,971 rs. 20 kop., wypłaciła zaś 240 uczestnikom 13,952 rs. 28 kop. Ogółem przeto 38,756 uczestników posiada kapitał 1,715,292 rs. 72½ kop.

* **Dochody kolei terespolskiej** wynosiły w ciągu r. z. rs. 2,126,477 kop. 78, wydatki rs. 1,641,122 kop. 60, przewyżka zatem dochodu stanowi rs. 512,355 kop. 18, potrącając przewyżkę przypadającą dla kolei terespolsko-brzeskiej rs. 11,775 kop. 15, pozostaje dla kolei warszawsko-terespolskiej czysty dochód rs. 500,600 kop. 3, procenta od kapitału zakładowego w monecie brzęczącej (rs. 513,231 kop. 40) i fundusz na umorzenie (rs. 13,566 kop. 10) wynoszą razem rs. 526,807 kop. 50, czyli w papierach licząc 63·95% tytułem ażja rs. 863,721 kop. 73, zatem rząd dopłaca w papierach rs. 363,121 kop. 70.

* **Kolej terespolska** w r. z. wyprawiła pociągów osobowych i towarowych 5,561, wojskowych 25 gospodarczych i służbowych 441, czyli razem 6,027, a więc w porównaniu z rokiem 1884-ym mniej o 1,042. Procent przebiegu w stosunku do przebiegu wszystkich pociągów przypada na ruch towarowy 95·57%, na ruch wojskowy 0·41%, na ruch gospodarczy 4·02%.

* **Aptek w Warszawie** z początkiem r. b. było: 40 aleopatycznych, 1 homeopatyczna, 2 filjalne i 1 szpitalna wydająca lekarstwa na miasto. W ciągu r. z. wszystkie apteki warszawskie za receptami lekarskiemi wydały lekarstw 674,460, z których na jedną aptekę wypada najwięcej 47,754, a najmniej 4,319. Oprócz aptek z początkiem roku znajdowało się w Warszawie pod kontrolą urzędu lekarskiego 16 składów materjałów aptecznych, 30 sklepów z farbami i 2 fabryki przetworów chemicznych.

* **Ogólna długość rur gazowych** w Warszawie z początkiem r. b. wynosiła 141 wiorst i 280 sążni, któremi to zasilany był gaz do 4,590 świateł. W ciągu r. z. ułożono nowych rur gazowych 6,605 metrów (5,759 w Warszawie, 846 na Pradze) i ustawiono nowych latarń 464 (434 w Warszawie i 32 na Pradze). Na oświetlenie miasta oraz domów rządowych i prywatnych Towarzystwo gazowe w r. 1885-ym spotrzebowało 434,263,297 stóp kubicznych gazu.

* **Średnica Warszawy** od brzegu Wisły przy rogatce czerniakowskiej do brzegu Wisły przy rogatce marymonckiej ma długości 5,500 sążni bieżących. W obwodzie tym ogólna przestrzeń własności miejskiej, zajętej pod ulice, place, ogrody, skwery i cmentarze wynosi 727,124 sąż. kw., z których przypada na bruki zwyczajne 387,991·28, granitowe 13,949·86, porfirowe 2,628·60, asfaltowe 1,207·86, żelazne 8,967·12, na chodniki ze sztucznego kamienia 120, granitowe 2,026·78, z kamienia piaskowego 638·50, asfaltowe 16,266·53, na chodniki z kostek granitowych 2.255·25, betonowe 1,363·03, na drogi bite 25,527·39, na skwery, ogrody cmentarze 107,444·20 i na ulice niebrukowane 156,867.60.

* **W gubernji lubelskiej** istnieje 151 kas pożyczkowo-wkładowych dla włościan i mieszkańców osad. Posiadają one kapitał zakładowy w sumie 104,044 rs. 77 kop. Wkładów procentowych i bezprocentowych wniesiono w r. z. 317,755 rs. 68½ kop. Wysokość obrotów dosięgła 614,657 rs. 41½ kop., zysk po potrąceniu wydatków wynosił 186,721 rs. 8 kop. W porównaniu z rokiem 1884-ym kapitał tych kas powiększył się o 65,221 rs. 68½ kop., czysty zaś zysk o 26,733 rs. 82½ kop.

* **Urzędy do spraw włościańskich** w gubernji lubelskiej zatwierdziły w ciągu r. z. 14 dobrowolnych ugód o zamianę służebności dla 926 osad włościańskich. Właściciele dóbr ziemskich w gubernji lubelskiej przedstawili w r. z. do zatwierdzenia urzędów do spraw włościańskich 17 projektów urządzenia gospodarstwa leśnego, z których 12 zatwierdzono, a 5 odrzucono, ponieważ nie odpowiadały obowiązującym przepisom.

* **Straż ogniowa ochotnicza w Częstochowie** liczyła w r. z. 121 czynnych członków. Miała ona w roku sprawozdawczym dochodu wraz z remanentem z dawniejszych lat 811 rs. 31 kop., wydatki zaś wyniosły 624 rs. 74 kop. Straż nie stawała w r. z. wcale do pożaru, odbyła natomiast 20 ćwiczeń z przyrządami ogniowemi.

* **Stowarzyszenie pielęgnowania chorych starozakonnych,** istniejące w Łodzi, liczy obecnie 524 członków, którzy od dnia 1-go października r. 1884-go do 1-go stycznia r. b. złożyli składek 3,797 rs., a wraz z innemi wpływami dochód wyniósł 11,867 rs. Wydatki w tymże samym okresie dosięgły sumy 10,649 rs. 28 kop., pozostało zatem w kasie remanentu na r. b. 1,218 rs.

* **Tytoń.** W roku 1884-ym przerobiono we wszystkich fabrykach tabacznych w państwie rosyjskiem 3,946,966 pudów tytoniu. Z ogólnej tej ilości przypada 3,003,446 pudów na machorkę i inne niższe gatunki, 859,454 pudów na wyższe gatunki tytoniu rosyjskiego, a tylko 84,006 pudów na tytoń turecki.

* **Statystyka celna** wykazuje, że w ciągu pierwszych czterech miesięcy r. b. przez wszystkie komory celne, znajdujące się w Cesarstwie i Królestwie, przewieziono z zagranicy różnych towarów 14,034,240 pudów, z których to na tutejsze komory przypada: na Sosnowce 5,625,469, na Aleksandrów 1,571,124, Mławę 1,151,286, Granicę 837,165 i Grajewo 360,324 pudów.

* **Według najświeższych obliczeń** Wiedeń liczy 1,231,000 mieszkańców bez załogi, Madryt 508,405, Kopenhaga 285,700.

ZE ŚWIATA.

× **Proces** o prawo wydawania pośmiertnych dzieł Chopina, prowadzony między firmą paryską Gerard et Comp. a lipską Breitkopf et Härtel, skończył się wygraną ostatniej. Sądy paryskie skazały wydawcę Gerarda na zwrot kosztów.

× **Z Hamburga** otrzymujemy wiadomość o pojedynku, który się odbył za tem miastem, nad brzegiem morza, pomiędzy dwoma naszymi ziomkami. Powód do spotkania musiała dać bardzo ciężka obraza, gdyż strzelano się do barjery i dopiero po dojściu do ostatecznej mety, gdy obaj przeciwnicy znajdowali się od siebie o 10 kroków, jeden z nich, sprawca obrazy, dał ognia w powietrze, mówiąc, iż nie chce przeciwnika krzywdzić podwójnie. W odpowiedzi na to z drugiej strony padł strzał śmiertelny. Kula trafiła w prawą stronę piersi i przebiwszy klatkę piersiową uwięzła pod lewą łopatką z tyłu. Śmierć nastąpiła niespełna w trzy godziny. Poległy nazywał się Lewandowski, pochodził z Warszawy i był urzędnikiem kolei warszawsko-wiedeńskiej.

× **Mnożą się wspomnienia,** odnoszące się do Liszta. Dzienniki paryskie opowiadają o wypadku, świadczącym o niezwykłej uprzejmości zgasłego mistrza. Podczas ostatniego pobytu Liszta u Munkaczego, odwiedził go tam jego ziomek węgierski, kardynał Haynald. Ponieważ książę kościoła odjeżdżał do Brukselli rannym pociągiem o godzinie 4½, przeto pożegnał się wieczorem z Lisztem, mówiąc „Żegnam cię teraz, bo nie miałbym serca budzić cię o tak wczesnej porze." Mimo to podniósł się Liszt z łóżka do dnia i zagrał jeszcze swojemu ziomkowi marsz węgierski.

× **Trzy miasta** wydzierają sobie obecnie zwłoki Franciszka Liszta, pochowanego tymczasowo na cmentarzu bajreuckim. Pragnie je zachować u siebie Bayreuth, gdzie spoczywają resztki doczesne Wagnera, zięcia zmarłego mistrza, dopomina się o nie Peszt, myśli o nich miasteczko Eisenach, posiadające już relikwje św. Elżbiety, apoteozowanej przez Liszta. Wprawdzie urodził się maestro na Węgrzech, lecz całe prawie życie przepędził na obczyźnie, główną zaś działalność kompozytorską rozwinął w Wajmarze.

× **W Wiedniu** chodziło tego roku do szkół publicznych 87,594 dzieci, mianowicie 43,986 chłopców i 43,608 dziewcząt. W szkołach ludowych uczyło się 79,433 dzieci, w mieszczańskich 3,842, w zakładach wyższych 5,348. W domu kształciło się 1,314 dzieci.

× **Patrjotyzm w grze w karty.** Niemieccy lubownicy gry zwanej skatem, obwołali wielki narodowy kongres, rokujący obecnie w Altenburgu, z zamiarem uregulowania zabawy i usunięcia z niej „obcych naleciałości". Po gorących naradach wyrzucono ze skata wszystkie termina francuskie i zastąpiono je niemieckiemi.

× **Kelnerzy paryscy** urządzili oryginalną demonstrację, wymierzoną przeciw biurom pośredniczącym. Wiadomo, że służba hotelów i restauracyj nie pobiera żadnych pensyj, lecz płaci nawet chlebodawcom swoim dość wysoki podatek za prawo pracowania. Oprócz tego oddają kelnerzy pewien procent biurom, które im dostarczają „stanowiska". Ponieważ ten podwójny czynsz wydał się publicznym lokajom zbyt uciążliwym, przeto urządzili przeciw pośrednikom uliczną demonstrację. Włóczą się oni gromadami z chorągwiami po mieście i wykrzykują przeciw „wyzyskiwaczom".

× **Zaginiony,** oddawna poszukiwany biały kruk bibljoteki watykańskiej, wrócił w tych dniach do swojego właściwego miejsca. Jest nim napisany w r. 1615-ym z polecenia papieża Pawła V-go przez Michała Leonico katalog p. n. *Repetitorium librorum omnium Vaticani Archivii.* Katalog ten, ukradziony kiedyś, przechodził z rąk do rąk, aż dostał się znanemu bibljomanowi kawalerowi Giancarlo Rossi, który go oddał bibljotece watykańskiej.

× **Panie angielskie** zajmują się naprawdę polityką. Na zebraniu konserwatystów londyńskich, odbytem przed kilku dniami, przemawiała bardzo gorąco księżna Buckingham, nawołując do oporu przeciw polityce Gladstona.

× **Walka w kościele.** W kościele St. Maryletone w Londynie odbyła się w tych dniach zacięta walka między policjantem a trzema opryszkami, schwyconymi na gorącym uczynku. Policjant rewirowy nadszedł właśnie, gdy złodzieje dobywali się do skarbca. Niewiele myśląc, schwycił policjant jednego ze zbrodniarzy za barki, a drugiego pchnął tak silnie, że się przewrócił. Trzeci jednakże strzelił kilka razy z rewolweru do stróża bezpieczeństwa i zranił go ciężko. Mimo to zdołał jeszcze policjant świsnąć na alarm, lecz gdy towarzysze jego nadbiegli nie było już złoczyńców.

× **W Islandji** wybuchnęła klęska głodowa z powodu skąpego połowu ryb. Najokrutniej sroży się nędza w południowych okolicach Islandji, które nie łowią prawie nic od trzech lat. Do pomnożenia biedy przyczyniło się także tegoroczne obniżenie cen za ryby suszone i solone. Nadomiar grasuje między ubogimi rybakami szkorbut tak silnie, jak przed laty czterdziestu.

× **W Stanach Zjednoczonych Ameryki** wybuchnęły znów wielkie pożary lasów. Ogień rozszerza się głównie w stanach wschodnich i północnych.

× **Największy teleskop** na kuli ziemskiej posiada z łaski miljonera Licka nowozbudowane obserwatorjum na górze Hamilton w Kalifornji. Nad szkłami do tego teleskopu pracowano w Paryżu 5 lat; politura szkieł zajęła optykowi Alvanowi Clarkowi w Bostonie dwa lata. Rura stalowa ma 1 metr średnicy, a 57 stóp długości. Każde ze szkieł kosztuje po 25,000 dolarów.

× **Teatr w Kairo** dał w tych dniach oryginalne wi-

dowisko. Gdy podniesiono zasłonę do piątego aktu „Balu maskowego" Verdiego, wyszedł śpiewak Talomanca, przedstawiający Renata, otworzył usta, lecz nie wydobywszy z siebie ani jednej nuty, runął na scenę. Kłócił on się poprzednio z bratem primadonny i odebrał od swojego przeciwnika, w chwili gdy wychodził na deski, pchnięcie sztyletem w plecy. Spiesząc się do swojego obowiązku, nie czuł w pierwszej chwili ciosu. Dopiero gdy odetchnął do śpiewu, zemdlał i upadł.

× **Kolej żelazna zakaspijska** doprowadzoną już została aż do Merum. Kolosalne to przedsięwzięcie zostało dokonane za pomocą środków nadzwyczaj skromnych w porównaniu z ogromem dzieła i w czasie stosunkowo bardzo krótkim. W r. 1880—81-ym, podczas sławnej wyprawy jenerała Skobelewa, jedyny bataljon kolejowy, znajdujący się w kraju zakaukaskim, zbudował pośpiesznie około 200 kilometrów od Krasnowodska nad morzem Kaspijskiem do Kizil-Arwatu na granicy zachodniej oazy Akhel-Teke. W cztery lata później rząd rosyjski uznał konieczność przedłużenia tej linji w głąb Turkmenji zachodniej. Utworzono w d. 22-gim maja r. z. drugi bataljon kolejowy w Moskwie, który w d. 13-ym czerwca r. z. wyruszył z tysiącem robotników do Kizil-Arwatu i w d. 3-cim lipca stanął na miejscu, a w dziesięć dni później zaczął roboty. Ponieważ w pustyni bezdrzewnej i bezwodnej niepodobna było obozować pod gołem niebem, postanowiono zatem założyć obozowisko na samej budującej się drodze, w pociągu, który się posuwał w miarę wykończania budowy. Kompanje zatem robotnicze mieszkały w pociągu, złożonym z 27-miu wagonów dwupiętrowych, zaopatrzonych w kuchnie i wszelkie potrzeby. Tam także były biura i mieszkania oficerów. Ten obóz-pociąg przebył w ciągu roku całą przestrzeń budującej się kolei, wynoszącą 744 wiorsty od Kizil-Awratu do Merum. Tym sposobem Rosja pozyskała potężny środek komunikacyjny, za pomocą którego nietylko utrwala swoje panowanie w Azji, ale ma ułatwione działanie zaczepne bądź przeciw Anglji, bądź przeciw Persji lub Chinom.

× **Dziennikarz angielski,** mr. Robert J. Creighton, został ministrem spraw zagranicznych króla wysp sandwichskich. Nowa ekscelencja rozpoczęła swoją karjerę polityczną od pisania adresów w administracji jednego z czasopism irlandzkich. Z chłopca redakcyjnego wykierował się p. Creigthon na zecera, następnie został reporterem, w końcu sprawozdawcą dziennikarskim. Wyemigrowawszy z Anglji, udał się obecny minister do Aucklandu, gdzie założył gazetę p. n. *Southern Cross.* Ztamtąd wyruszył do Kalifornji i Honolulu, aż doczekał się na wyspach sandwichskich godności ministra.

× **Jakiś dowcipniś** przepisuje dla anglików, znajdujących się w podróży, następujący sposób zachowania się: „Prawdziwy anglik, chcący uchodzić za dziwaka, powinien w hotelu przy obiedzie wybierać sobie najlepsze miejsce, zjadać najsmaczniejsze potrawy i pić najdroższe wina, nie troszcząc się wcale o sąsiadów. Powinien sobie czyścić paznogcie, świstać, nie dawać na piwo, a odchodząc, śpiewać „*God save the queen*". W wagonie powinien rozmawiać głośno, palić bez względu na współpodróżnych i rozkładać się jaknajwygodniej."

Nekrologja.

† W dniu 16-ym sierpnia, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (pokapucyńskim) przy ulicy Miodowej odprawioną będzie wotywa za duszę ś. p. Anny **Starczewskiej,** na którą pozostała matka z zięciem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2804—

† W sobotę, to jest dnia 14-go sierpnia r. b., o godzinie **8-ej i pół** zrana, odprawi się w kościele powązkowskim żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Piotra i Anny **Miedzielskich,** o czem rektor miejscowego kościoła zawiadamia niniejszem familję zmarłych —975—

Nadesłane.

Z Cesarstwa.

Artykuły wstępne gazet rosyjskich jakby umyślnie powstrzymują się od omawiania na własną rękę zjazdu gasteinskiego, ograniczając się na cytowaniu źródeł zagranicznych. Tak np. ostatni artykuł *Times'a*, wspominający o zamianie „nieszczerego" związku trzech mocarstw na „prawdziwy sojusz" Austrji i Niemiec, wywołał niemal jednobrzmiące komentarze w szpaltach *Petersburgskich wiedomostiej* i *Nowego wremieni.*

Odnośny ustęp artykułu pierwszego dziennika brzmi jak następuje: „Tak pożądający zamiany związku rosyjsko-austrjacko niemieckiego na ligę „pokojową angielsko-austrjacko-niemiecko-włoską" *Times*, chociaż widocznie żałuje, iż kombinacja jego dotychczas mało ma szans za sobą, ponieważ Anglja, jak się wyraża dziennik angielski, nie może połączyć się z Austrją i cesarstwem niemieckiem takiemi węzłami, jakie dziś łączą te mocarstwa pomiędzy sobą, niemniej jednak „„wraz z całą Anglją uczuwa tylko zadowolenie, iż rzeczywisty związek dwóch mocarstw pokojowych zastąpił wątpliwą i nieszczerą umowę, która nie dawała możności poskramiania tych, co nieustannie zakłócali spokój powszechny.""

„Czy wszystkie te oczekiwania są uzasadnione, czy odtąd przyjaciel austrjacko niemiecki będzie poskramiał „„zakłócających pokój"", czy jest możliwem, jeżeli nie teraz, to w przyszłości utworzenie ligi austrjacko-niemiecko-angielsko-włoskiej, nie mającej do dziś jeszcze sympatji nawet we Włoszech, życzących sobie zostać „„wprawdzie nie odosobnionemi lecz samodzielnemi""—wszystko to są pytania, na które odpowiedź może nastąpić dopiero z czasem. Lecz i teraz jest już jasnem, iż o związku trzech cesarzów nie może być już nadal mowy na serjo i że w Gasteinie stworzoną została nowa kombinacja, w której udział Rosji w każdym razie wydaje się więcej niż wątpliwym."

W tej samej materji pisze i *Nowoje wremja,* z którego przytaczamy dwa wyjątki: „Nader prawdopodobnie—mówi wspomniana gazeta—artykuł *Timesa* skierowany jest w naszą stronę. W takim razie oskarżenie o „„nieszczerość"" stosuje się do gabinetu petersburskiego, a sens jego jest taki, iż Niemcy i Austrja dobrze robią, rozwiązując ugodę skierniewicką i zastępując ją związkiem pomiędzy sobą. Anglja, jeśli wierzyć zapewnieniom *Timesa,* do związku tego, w obecnej przynajmniej chwili, nie przystąpi. Ona tylko cieszyć się będzie na stronie z tego, jak „„pokojowe mocarstwa"" poskramiać będą „„zakłócających spokój"" i ograniczy się na życzeniach dla nich powodzenia." Dalej taż sama gazeta mówi: „Nie wiemy, czy w Gasteinie pójdą za radami londyńskiego City, lecz gdyby się coś podobnego wydarzyło — my płakać i rozpaczać nie będziemy. Czas już odsłonić karty w grze, która kończyła się zawsze dla nas przegraną, nawet wtedy, gdy wszystkie atuty były w naszych rękach. Nie my szukaliśmy zeszłorocznego trójprzymierza, nie nam było potrzebnem, aby wypadki bałkańskie zeszłej zimy przyjęły taki obrót, jaki istotnie przyjęły. O zakłóceniu pokoju europejskiego Rosja oczywiście najmniej myśli w całej Europie, lecz ona zmęczyła się już i nie może ciągle płacić swemi interesami za utrzymywanie owego pokoju. Niemcy i Austrja nawet w najściślejszym związku pomiędzy sobą nie zmuszą jej już więcej do zadziwiania świata swem poświęceniem i bezinteresownością. Jeśli będzie mowa o kombinacji politycznej, wyłączającej możność kolizyj międzynarodowych, to autorowie projektu niezbędnie winni pamiętać, iż takowy udać się może tylko w tym wypadku, jeżeli nie będzie w sprzeczności z interesami rosyjskiemi—państwowemi, politycznemi i narodowemi. Stanowczości w bronieniu tych interesów nie jest w stanie „„poskromić"" żaden związek dwóch lub *nawet więcej* zachodnich państw europejskich."

Ruskij kurjer nadaje pewną wagę wyjazdowi z Petersburga posła chińskiego, margrab. Tseng, z powodu okoliczności jakie mu towarzyszyły. „W danym wypadku—mówi wspomniana gazeta—szczególniej ważną nie jest ta okoliczność, iż marg. Tseng opuszcza swój posterunek, tj. nietyle sam fakt, ile okoliczności, w których tenże się wydarzył, a mianowicie demonstracyjny przyjazd margrabiego z Berlina, jego narady kissingieńskie z ks. Bismarkiem, nasze naprężone stosunki względem Niemiec, czynności chińczyków około Amuru, starania ich co do wzmocnienia obrony lądowej i morskiej itd." Gazeta, nie wiadomo czy słusznie, domyśla się i tu znów ręki Bismarka, który na dalekiej nawet wschodniej granicy Rosji pragnie przeprowadzić nowy planik.

Z ostatniej chwili.

Odręczne pismo cesarza Franciszka Józefa do p. Tiszy z d. 7-go b. m. sprawiło w Peszcie i w całych Węgrzech jaknajlepsze wrażenie. Poważna opinja publiczna żywi głębokie przekonanie, że zdoła ono położyć kres dalszemu wichrzycielstwu radykalnych żywiołów, usiłujących rozluźnić ogniwa sympatji pomiędzy ludnością węgierską i armją. Ustępy, w których cesarz zapewnia, że ostatnie nominacje podyktowane były wyłącznie względami służbowemi i nie miały charakteru manifestacji przeciw Węgrom, że armja wspólna przejętą jest tym samym, co sam monarcha, wódz jej naczelny, duchem, gotowa każdej chwili bronić konstytucji węgierskiej, szczególniej przypadły do smaku węgrom.

Revue d'Orient donosi z Sofji: Austrjacki ajent dyplomatyczny, baron Biegeleben, udał się na trzymiesięczny urlop. Ster konsulatu jeneralnego objął już p. Stefan Burian, dotychczasowy konsul jeneralny Austrji w Moskwie. Bułgarski minister wojny, major Nikiforow, udał się dla poratowania zdrowia do Biarritz. Świeżo mianowany konsul jeneralny Niemiec, p. Thielmann, za kilka dni przybyć ma do Sofji. Sir Frank Lascelles, ajent dyplomatyczny Anglji, udał się także na urlop. Książę przyjął nader życzliwie delegowanych tureckich do komisji, mającej zająć się rewizją statutu rumelijskiego. Ze strony bułgarskiej zasiadają w niej: Dimitrow, prefekt Filipopola (przewidywany minister spraw zewnętrznych) i Michajłowski, dyrektor sofijskiego gimnazjum. (!)

Dzienniki berlińskie od dwóch dni zamieszczają skargi przeciw Rosji, zapatrując się pesymistycznie na obecny stosunek Niemiec do tego mocarstwa. *Tagblatt,* nie przypisując znaczenia politycznego ewentualnemu widzeniu się p. Giersa z ks. Bismarkiem i hr. Kalnokym, posuwa się tak daleko w swoich twierdzeniach — które nazwalibyśmy raczej kombinacjami—iż powiada, że o odnowieniu przymierza z Rosją w obecnej chwili mowy być nie może. Zbrojenia się W. Porty odbywają się za wpływem mocarstw. Też same zdania wyraża *Kreuzzeitung,* która przecież w dniu zjazdu gasteińskiego utrzymywała, że zjazd ten nie zmienia w niczem zawartych przymierzy i związków. Pozostawiamy rzeczonym organom berlińskim całą odpowiedzialność publicystyczną za tę karkołomną nieco zmianę frontu.

Król Ludwik portugalski przybył dnia 11-go b. m. do Amsterdamu. Dzisiaj udaje on się w dalszą podróż do Szwecji. Hr. Schimmelpennink powitał króla imieniem — cesarza Wilhelma.

Cholera w Tryeście wzmogła się wskutek upałów. Dnia 10-go b. m. notowano dziesięć nowych wypadków, dnia 11-go dziewięć. Cholera poczęła szerzyć się także w terytorjum chorwackiem, zwłaszcza w miejscowościach Podkiłovacz, Hreljin, Trsat, Drasicze, Grobnik i innych.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

(Ajencja północna.)

Monachjum 13 go sierpnia. — Tutejsze kolegjum gminne wysłało odmowną odpowiedź na zaproszenie magistratu peszteńskiego do wzięcia udziału w obchodzie jubileuszowym odzyskania Budy motywując odmowę złem traktowaniem niemców na Węgrzech, zwłaszcza w Siedmiogrodzie.

Paryż 13-go sierpnia.—Ludwika Michel i trzech innych anarchistów skazani zostali przez sąd przysięgłych za podżeganie do zabójstw na cztery do sześciu miesięcy więzienia.

Londyn 13-go sierpnia.—Księstwo Walji wraz z córkami odjechali do Homburga. Książę edymburski udaje się we wrześniu do Konstantynopola.

Londyn 13-go sierpnia. — Wczoraj w Londonderry podczas publicznego pochodu oranżystów rzucono na ulicę, którędy pochód dążył, dwie flaszki napełnione prochem strzelniczym. Proch wybuchnął, wszakże nikogo nie uszkodził.

Londyn 13-go sierpnia. — Wskutek stagnacji w handlu wielka hamernia towarzystwa Connersly zawiesiła roboty. Tysiące robotników pozostało bez chleba.

Petersburg 13-go sierpnia. — Po skończeniu ćwiczeń wojskowych pod Krasnem Siołem nastąpić ma Najwyższy przegląd floty pod Kronstadem.

Petersburg 13-go sierpnia.—*Nowoje wremja* donosi, że wysłani przez Pasteura do Petersburga, celem urządzenia tutaj stacji bakterjologicznej chemik Perdrix i student medycyny Loire, otrzymali ordery św. Stanisława trzeciej klasy.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Rysownikowi.*—Uwagi pańskie są bardzo słuszne, ale—niech pan daruje szczerość—nie zawierają nic nowego. Że kierownicy fabryk i ich pomocnicy potrzebują wyższego wykształcenia, oraz że wykształcenie przynajmniej elementarne potrzebne jest każdemu rzemieślnikowi, tego nikt, jak się zdaje, przeczyć nie będzie. O ileby pan miał praktyczne rady w tym zakresie, możnaby je zużytkować w piśmie takiem np., jak *Gazeta rzemieślnicza.* Przeproszenie za niekaligraficzność pisma zupełnie zbyteczne. Gdyby wszyscy tak pięknie jak pan pisać mogli, oszczędziłoby nam to bardzo dużo czasu i pracy redaktorskiej.

GIEŁDA.

Warszawa d. 13-go sierpnia 1886 r.

Słabsze dążności na Berlin wczoraj i niższe notowania poparte dziś mniej korzystnemi szacowaniami nie sięgającemi wyżej 198.25 za 100 m. na dostawę końcomiesięczną, wywarły nowy niepokój i dążności dla walut obcych zwyżkowe. Robiono interesów tak niewiele w ograniczonem kole zapotrzebowań koniecznych i płacono kursa nieco wyższe od wczorajszych.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 50.75 i płacić chciano 50.65 — po tej też cenie zrobiono tranzakcje i zostali niezaspokojeni chętni kupna. Krótkoterminowemi obracano po 50.52½ i 50.55 a w końcu podobno i po 50.57½ przy żądaniu 50.60 i chęci płacenia 50.50.

Na pomniejsze miasta niemieckie za weksle długoterminowe płacono w małych sumach po 50.52.

Na **Londyn** żądano nieco wyżej 10.25½ przy chęci płacenia 10.23½. Tranzakcje robiono po 10.24 i 10.24½.

Na **Paryż** 41 żądano i tranzakcje zawierano po 40.87½ i 40.90.

Na **Wiedeń** 81.85 żądano i płacono 81.70.

Papiery mocne.

Listy likwidacyjne 93.40 i 93 w żądaniu bez tranzakcji.

Pożyczka wschodnia wszystkich emisji 100.50, w żądaniu bez obrotu.

Listy zastawne ziemskie I, II, III i IV po 100.75 w żądaniu, po 100.50 i 100.65 kupowane, przy ciągłej chęci kupna po 100.50.

Serja V 99.85—znaczne ilości kupiono po 99.65 i 99.70, chcć drobniejsze sumki wynotowano o 5 kop. niżej i wyżej 99.60 i 99.75. Płacić chcą ciągle po 99.50.

Listy miejskie 99.75, 99, 98.75, 98.30; 98.40 za III płacono.

Obligi po 96.75 poszukiwane.

Listy m. Łodzi 96.50, 95.75 i 95 w żądaniu.

Kaliskie i lubelskie bez materjału do obrotów.

Jako ciekawość zanotować należy banknoty angielskie, za które w naturze wyższe stawiano żądanie.

Z akcyj kolejowych notowano bydgoskie 88 i 86, w chęci płacenia wedle wielkości odcinków; terespolskie 161; łódzkie 162. Z bankowych handlowe 341 i dyskontowe 310 w chęci płacenia, przy żądaniu 345 i 313. Ubezpieczeniowe 185 płaconoby. Z fabrycznych: stalowe 950, starachowickie 70 w żądaniu i—900 i 65 w chęci płacenia.

Godzina 12. — Usposobienie mocne.

J. Wl.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 13-go sierpnia 1886 r.

Dostawy zboża, jak zwykle w piątek, bardzo słabe, chociaż w porównaniu do piątków wiosennych wyższe.

Pszenicy dostawiono 600 korcy.

Usposobienie niezmienione. Ceny trzymały się poziomu wczorajszego, o ile się to w tych warunkach dało.

Płacono wyborową 6.30 do 6.50, białą 6.

Pstra średnia 5.70 i słabsza 5.50 osiągała.

Żyta 500 korcy.

Kupowano niezbyt chętnie i płacono wyborowe, a raczej za takie uchodzące, 4.35 z dostawą na wiatraki i do młynów.

Średnie 4, 4.10 i 4.12½, stosownie do jakości towaru.

Jęczmienia 130 korcy sprzedano bardzo tanio po 3 rs. i 3.30. Większe może ilości, jakieby ofiarowano przy wyższych żądaniach, nie miałyby nabywców.

Owsa 250 korcy. Płacono 2.50, 2.60 i 2.75.

Siano drogie, 35 do 40 kop., słoma stosunkowo jeszcze droższa, 35 do 37½ kop. za pud. Dowozy niezbyt obfite.

J. Wl.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 35.—Posiedzenie dnia 12 sierpnia 1886 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
13	Wronia	Wonke Tekla	Mąż nieobec. dzieci drob. 5-ro.
14	Wspólna	Książak Anna	Mąż chory obłożnie, dz. dr. 2.
51	Ogrodowa	Romalewska A.	Wdowa dz. 4, matka stara.
2	N. Wolska	Pliszka Józefa	Słaba, mąż ciężko chory, dz. 2
78	Wilcza	Rutkowska Ele	Mąż chory umysłowo, dz. 3.
13	Ostrowsk	Liberman Ryf.	Wdowa dz. 5, matka stara.
9	Smocza	Bogusiewicz Fl	Mąż w szpitalu, dz. dr. 5-ro.
15	Karmelick	Kolasińska Józ.	Wdowa dz. 4, ciotka stara.
40	Nowolipie	Jeronim Józefa	Chora, dzieci drob. troje.
36	Sta. Miasto	Gocławski Edw	Krawiec bez roboty, dzieci drob. 5-ro.
15	Czerniako	Czajkoska Mar.	Mąż nieobecny, dzieci dr. 4.
12	ewerynó	Łopatoska Ann	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
98	Czerniako	Nowak Zuzann	Wdowa, dzieci dr. 3-je.
3	Czerniako	Karpiński Fran	Stary, żona sparaliżowana.
173	Praga	Lasocki Kleme.	Bez mieszkania, konwulsyjny, żona niewidoma.

TEATRA.

Letni. Dziś: „Aktorowie dworu". Jutro: „Faust" (występ pana Andrzeja Marini i pana Juljana Jeromina)).—*Nowy.* Dziś: „Baron cygański". Jutro: „Nad przepaścią" (1-szy raz). — *Alhambra*: „Adwokat bez klientów".—*Belle Vue*: „Bettina".—*Nowy-Świat.* „Dziewczę z chaty za wsią".—*Buff*: Przedstawienie trupy artystów ruskich „Dzwony kornewilskie".

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Haber.*

Nieraz jedno łaskawsze słowo od drogiej osoby, prawdziwie uszczęśliwia; takiemu też wrażeniu ulegam, po otrzymaniu ostatnich, tyle upragnionych wiadomości. Wyczekiwać ich będę ciągle z niecierpliwością, zanim piszącego nareszcie zobaczę. (2803

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 13-go sierpnia 1886 r.

Weksle:	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.60	50.45
Londyn 1 funt ster. „ „	10.25½	10.23½
Paryż 100 franków „ „	41.—	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.85	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	100.75	100.50
„ „ „ m.	100.75	100.50
Listy zast. m. Warsz. ser. I	99.75	—.—
„ „ „ II	99 —	—.—
„ „ „ III	98.75	—.—
„ „ „ IV	98.30	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	96.50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	93.40	93.—
„ „ „ małe	93.—	92.70
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodn. rs. 100	100.50	—.—
II „ „ rs. 100	100.50	—.—
III „ „ rs. 100	100.50	—.—
Listy wileńskie długot. . . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	96.75	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	86 —
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	—.—	161.
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	162.
Akcje Banku handl. warsz.	345.	341.
Akcje Banku dyskont. warsz.	313.	310.
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	320.
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	185.
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawierc.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego.)

Od Listów zast. nowych 5% kop. 67¼
Od Listów z. m. Warszawy kop 174
Od Listów zast. m. Łodzi kop 134½
Od Listów likwidacyjnych kop. 76

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 13-go sierpnia 1886 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord.	—	—	550	—
„ „ pstra i dobra	—	—	570	—
„ „ biała . . .	—	—	600	—
„ „ wyborowa .	—	—	630	650
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	435	—
„ średnie	—	—	400	412
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	300	330
Owies . . . . . 142 f.	—	—	250	275
Gryka . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	35	40	—	—
Słomy pud	35	37	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękie „	—	—	—	—

Cena okowity,

z dnia 13-go sierpnia 1886 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 26
„ garniec rs. 2 kop. 61

Świętokrzyzka № 11.

Gorsety najnowszych fason.

NOWOŚCI
TRICOT
STANIKI
G. HAEHLE
Sº Krzyzka Nº 11

Wyroby trykotowe

Sukienki dziecinne, Marynarskie kostjumy. 1552R

W Szkole Prywatnej Męzkiej IV-klas z klasą przygotowawczą,
utrzymywanej przez
Augustyna Szmurłę,
(ULICA FRETA № 16),
zapis uczniów na r. s. 1886/7 rozpocznie się dnia 4 (16) Sierpnia r. b. i trwać będzie do rozpoczęcia kursu nauk, t. j. do d. 16 (28) Sierpnia r. b. 1578

Magazyn Mebli 1479R
K. RABONG
przeniesiony na Nowy-Świat
Nr 39,
gdzie dawniej Magazyn Mebli
ś. p. Jana Olsztyńskiego,
poleca Meble własnego wyrobu, oraz **przyjmuje obstalunki,** podług najświeższych żurnali. — Za dobroć mebli poręcza długoletnia firma.
Ceny przystępne stałe.

Na majątek ziemski 50-cio-włókowy, położony **w gub. Siedleckiej, potrzebna pożyczka**
Rs. 20,000,
zaraz po towarzystwie.—Wiadomość: Kantor wynajmu powozów, Senatorska 22/32. 1599

ELEOPAT
PROWIZORA KINUNEN.
Jedyny skuteczny środek, wzmacniający korzonki włosów i chroniący takowe od wypadania. ELEOPAT niszczy łupież i nadaje włosom połysk i miękkość. Do nabycia we wszystkich perfumerjach, aptekach i składach materjałów aptecznych po rs. 1 kop. 50 za flaszkę.
Wyłączna sprzedaż hurtowa na Królestwo
u Gust. Stuermer,
W WARSZAWIE. 1321R

LOKAL Z OGRODEM,
lodownią, altanami, w którym **od 24 lat mieści się Restauracja,** do wynajęcia od 1 Października r. b. na takiż zakład, na mleczarnię lub też na inny jaki proceder.— Wiadomość tamże przy **ul. Długiej № 12,** gdzie Cyrkuł, u Zarządzającego domem. 1602R

Żelazo, Stal, Blachę, Drut, Gwoździe, Łańcuchy, Łopaty, Narzędzia i Przyrządy kowalskie, ślusarskie i t. p.
poleca nowo-otworzony Skład
pod firmą 1488R
Alfred Grodzki,
w Warszawie, Senatorska 33.
sprzedaż hurtowa i detaliczna.

NA SEZON
LETNI
Najwięcej polecenia godnemi perfumami jest

4711
EAU DE COLOGNE.
1232R

Woda ta odznacza się swemi częściami składowemi, swym przyjemnym zapachem i łatwo ulatniającą się esencją, niezaprzeczenie przed innemi woniami, użyta przy myciu lub po kąpieli, ożywia i odświeża ciało, jak żadne inne perfumy.

Najwyższą ocenę, jaką
Nr 4711 Wody Kolońskiej
zyskał na wystawach w Kolonji 1875, Filadelfji 1876, Sidnej 1879, Melbourne 1880, Amsterdamie 1883, Nowym-Orleanie 1885, u najwybitniejszych znawców, składają dostateczny dowód na wyśmienity gatunek tej wody kolońskiej. Najlepszym jednakże dowodem dobroci wody kolońskiej, znanej pod marką
Nr 4711
jest wciąż rosnąca konsumpcja i wciąż rosnące upodobanie. Kto raz poznał tę wodę kolońską, wie, że nazwa „Farina", nie ma wcale wartości dla prawdziwie dobrej wody kolońskiej, stary ten przesąd już przezwyciężony.

Fabryka Wody Kolońskiej i Perfumerji
Glockengasse № 4711
Ferd. Mülhens
w Kolonji nad Renem.

636r
Wielki medal srebrny.
Lakiery i Farby
polecają
Zakłady Przemysł.-Chemiczne
W. KARPIŃSKI & W. LEPPERT
w Warszawie, Elektoralna 37.
Cenniki franco i gratis.

RYGSKIE
wzmacniające Konserwy
jarzynowe, owocowe, rybne, mięsne,
H. Goeggingera w Rydze
częścią produkta oryginalne, częścią artykuły, które przy swoim dobrym gatunku przewyższają towar zagraniczny pod względem taniości. Na składzie we wszystkich prawie większych handlach delikatesów i kolonjalnych w Królestwie Polskiem i kraju Zachodnim. W razie jeżeli na miejscu zapasu nie starczy, uprasza się o bezpośrednie zgłoszenie się do fabryki konserwów **H. Goeggingera** w Rydze.
Katalogi bezpłatnie i franco. 1194R

Jest do odnajęcia do 1-go Października r. b. za bardzo przystępną cenę
Letnie Mieszkanie
w Grodzisku, pięknie położone, składające się z dwóch pokojów, z werendą, kuchnią, piwnicą i komórką.
Wiadomość: ul. Wilcza № 58/1758 **w Sklepie.** 1594

Dzwonki i Zamki Elektryczne.
Telefony automatycznie działające, ostrzegacze do sklepów i t. p., specjalnie wyrabia pod zupełną gwarancją urządza i jako wyrób krajowy poleca Zakład Elektro-techniczny **Tel. Ant. Osińskiego, Marszałkowska № 90.** 1606

SPRZEDAŻ
PUCHU i PIERZY
ze Starej Poczty
przeniesioną została
do następującego domu **pod Nr 6 ul. Nowo-Senatorska.** 1505R

GRUNTA
małemi częściami, sprzedają się od 5 mórg w gubernji Mohilewskiej, życzący sobie kupić, zostawią swe adresy w Kantorze Kurjera pod literami J. D. 1604

Oddaje się w Lubelskiej gubernji Majątek majoracki
Folwark Chmiel
w Administrację na lat 12.
O szczegółach dowiedzieć się można w Warszawie ulica Mazowiecka domu Nr 6, mieszkania 4, B. K. M. 1595

Leontyna Vacqueret,
Przełożona pensji żeńskiej 6-cioklasowej, róg Świętokrzyzkiej i Marszałkowskiej № 133,
zawiadamia Szan. Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic na rok szkolny 1886/7 rozpocznie się dnia 17 Sierpnia, kurs zaś nauk dnia 2 Września.—Egzamina nowo-wstępujących dnia 1, 2, 3 i 4 Września. 1601

Do wynajęcia w każdym czasie lub od 1-go Października przy ul. **Aleja Jerozolimska № 84,**
L O K A L
składający się z **9 POKOJÓW** przedpokoju, kuchni, z wanną, waterklozetem, wodociągiem i zlewem, na 1-em piętrze od frontu, z balkonem:—Wiadomość: u rządcy domu. 1586R

Maszyny parowe
maszyny do wyrobu cegły z elewatorami i walcwerkami, Pompa parowa z kotłem, Pompa centryfugalna, Wagoniki żelazne, (Kipwagen), Szyny do kolejek żelaznych, Zwrotnice żelazne najnowszego systemu, w jak najlepszym stanie, tanio do sprzedania. 1457
Wiadomość: na miejscu przy ul. Belwederskiej № 1/3069a za rogatką, u **Kielmana.** 1457

Hôtel de France
WARSZAWA.
Pokój, dziennie z usługą, od 60 kop. do 5 rs.
Śniadania po 75 kop. 684R
Obiady po rs. 1.
Znane wino stołowe (Vin de table) butelka kop. 50, pół butelki 25 kop.
J. Bouquerel & Comp.

PP. Zegarmistrzów i Jubilerów
uprasza się o zwrócenie uwagi na skradziony Zegarek damski złoty, werk ankier, w kopercie antyk, osadzonej do koła za szkłem brylancikami, na odwrotnej zaś litery w monogramie A. P., ozdobione kwiatami złotemi (rokoko), z srebrną wstążeczką i brylancikami i o udzielenie wiadomości pod № 54, mieszkania 10, przy ulicy Wielkiej. 1608

DO SKŁADU
DAWIDA PERL,
przy ulicy Grzybowskiej № 21,
nadszedł transport
Cementu „Grodziec" Szczecińskiego i innych marek wyborowego gatunku.
Cegły ogniotrwałej oryginalnej angielskiej, „Ramsay" Cowen i innych.
Glinki ogniotrwałej (Chamotte).
Tektury asfaltowej do krycia dachów.
Laku angielskiego.
Smoły angielskiej.
Trzciny.
Stali angielskiej i żelaza.
Dren oryginalnych angielskich, glazurowanych od 3 do 24 cali średnicy, z odnogami, kolanami i syfonami, po możliwie nizkich cenach.
Telefonu № 372. 983R

W Szkole Realnej 6-klassowej
prywatnej męzkiej,
przy ulicy Hortensja Nr 2,
zapis dawnych uczniów na r. p. szkolny 1886/7 ropocznie się d. 4 (16) b. m. Sierpnia i trwać będzie codziennie od godziny 10 rano do 2 po południu z wyjątkiem dni świątecznych, aż do dnia 11 (23) b. m. poczem nastąpi w tychże samych godzinach przyjmowanie nowych kandydatów na wakujące miejsca.— Zapis dawnych uczniów może być dopełniony listownie.
Warunkowo promowani,
po dopełnieniu zapisu we właściwym czasie, poddani zostaną egzaminowi,
dopiero po rozpoczęciu lekcyj, które nastąpi 19 (31) Sierpnia.
Przełożony Szkoły
1572 **Wojciech Górski.**

Do wydzierżawienia od 1-go Kwietnia 1887 r., w bliskości stacji drogi żelaznej
WIATRAK
z 9 morgami gruntu i kompletnemi zabudowaniami gospodarskiemi.— Tamże do wydzierżawienia zaraz **propinacja z karczmą** przy kilku traktach schodzących się położona. Wiadomość: przy ul. Ciepłej № 12/26, mieszk. 29, od 2 do 4-ej po południu. 1567

6-klassowy Zakład Naukowy Żeński
Izabelli Smolikowskiej,
przy ul. Marszałkowskiej № 122,
zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis powakacyjny pensjonarek stałych i uczennic przychodnich rozpocznie się d. 20 Sierpnia i prowadzić się będzie każdodziennie, z wyjątkiem świąt, do godziny 4 po południu. **Egzamin wstępny** będzie miał miejsce **d. 30 Sierpnia** od godziny 5 po południu.—**Lekcje** rozpoczną się **dnia 1-go Września.** — Korespondencje przyjmowane są codziennie w Zakładzie i bezzwłocznie załatwiane. 1594R

OBICIA
PAPIEROWE
gustowne i trwałe w wielkim wyborze
NAJTANIEJ
sprzedaje
J. LUBELSKI i S-ka,
Marszałkowska № 142,
Rolety, Ceraty, Gzemsy
również niezwykle tanio. 1166r

Katolik z wykształceniem, obznajmiony w młynarstwie i w kupieckim fachu, poszukuje mniejszej dzierżawy młyna na dogodnych warunkach w Królestwie lub Cesarstwie, albo też przyjmę posadę zarządzającego młynem. Listy uprasza się wysłać do administracji Kurjera Warszawskiego pod adresem N. Cz. 5. 12573

Panienka dobrze wychowana, mówiąca po polsku i niemiecku, obeznana z interesami handlowemi, z dobrą rekomendacją i poręczeniem, życzy znaleźć miejsce sklepowej, kasjerki lub w podobnym rodzaju. Pańska № 35/43, mieszkania 7. 1741

Maszynistki i podręczne potrzebne do bielizny. Długa 6, mieszkania 10. 12608

Osoba młoda, która ukończyła 5 klas gimnazjum, poszukuje pracy: sklepowej, kasjerki lub podobnego zajęcia. Świętokrzyzka № 31—27, mieszkania № 5. 12604

Młody człowiek obznajmiony z gospodarstwem, poszukuje posady praktykanta lub pomocnika zarządzającego majątkiem. Wiadomość: Krucza № 17, miesz. 4. 12562

Kasjera, agenta, inkasenta lub jakiegokolwiek innego zajęcia poszukuję. Rekomendaje poważne lub kaucję złożyć mogę. Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma „Włodzimierz." 12561

Komiwojażer po Rosji, uprasza pierwszorzędne domy o reprezentację. Najlepsze referencje do usług. Proszę adresować: Rajchman i Frendler, Warszawa, Senatorska 26 dla P. W. 1734

Osoba wykształcona szuka miejsca do dwóch panienek od lat 6—8, za pokój i obiad. Zastać można od godziny 2 do 4, ul. Zimna № 1/3, mieszkania 7. 12533

Uczeń do handlu kolonjalnego potrzebny zaraz. Stare-Miasto 22. 12538

Praktykanta poszukuję do warsztatu mechaniczno-ślusarskiego. Krakow.-Przedmieście № 44. — F. Kopić. 1735

Przybyła z prowincji poszukuje miejsca za gospodynię, która się zna doskonale na praniu, prasowaniu i gospodarstwie. Łaskawe oferty proszę składać: ulica Bednarska 22, stróż wskaże. 12576

Potrzebną jest na prowincję panna, znająca dokładnie krój i krawiecczyznę, oraz umiejąca zarządzić pracownią. Wiadomość: Wielka 42, m. 4. 12618

Pragnę przyjąć miejsce rządcy do rolnego gospodarstwa w każdym czasie, gdzie mogę się wykazać chlubnemi świadectwami, obok tego powołuję się na rekomendację WW. pp. obywateli, na samotnego lub też na ordynarji, lub też na rządcę domu za kaucją. Adres: Leszno № 18, m. 36. 12427

Korespondentka zdolna w językach: francuzkim, niemieckim i polskim poszukuje posady. Łaskawe oferty złożyć do kantoru tegoż pisma pod lit. J. K. L. 12002

Mężczyzna w sile wieku, pojedyńczy, samotny, mający niewielkie środki utrzymania, należący do wyższej sfery towarzyskiej, dużo podróżował, posiada gruntownie języki: francuzki, niemiecki, rosyjski, wysoko muzykalny, skromnych wymagań, łagodnego charakteru, życzy sobie zamieszkać z kimś również pojedyńczym, na wspólny koszt, albo też znaleźć umieszczenie przy zacnej rodzinie na wsi lub w mieście. Kantor Kurjera Warsz. lit. M. Z. 12483

Młodzieniec 17-letni z przyzwoitego domu, z cztero-klasowem wykształceniem, pragnie umieścić się w jednym z zakładów handlowych lub przemysłowych. Oferty uprasza się nadsyłać pod adresem J. M. w Piotrkowie poste-restante. 12518

Do pracowni Izabelli Sierzputowskiej, ul. Przejazd № 13, potrzebne są panny zdatne do staników, oraz do upinania spódnic.

Młody człowiek znający język polski, rosyjski i niemiecki oraz buchhalterję i korespondencję, obznajmiony z wszelkiemi czynnościami kantorowemi i mając chlubne świadectwa, poszukuje odpowiedniej posady do kantoru lub też za sprzedającego. Łaskawe oferty proszę składać w administracji niniejszego pisma pod lit. W. S. 12474

Poszukuje się fachowo uzdolnionego człowieka do Laboratorjum przy plantacji nasion buraków cukrowych, obznajmionego z korespondencją polską i rosyjską. Oferty uprasza się nadsyłać do Brzozówki przez Stopnicę. 12630

Potrzebni są uczniowie do fabryki ram złoconych Zaleskiego. Krakowskie-Przedmieście № 4. 12665

Osoba młoda, moralna, z prowincji, znająca się na gospodarstwie domowem, życzy sobie przyjąć obowiązek u osoby wiekowej, pojedyńczej. Oferty w Kurjerze P. Z. 12678

Potrzebną jest osoba w średnim wieku, za bufetowę do kawiarni, zaraz. Wiadomość w kiosku, róg Twardej i Ciepłej. 12643

Panny uzdolnione potrzebne są do staników. Przejazd 13, mieszkania 12. 13627

Osoba młoda, dobrze wychowana, znająca gospodarstwo wiejskie i miejskie, szyjąca na maszynie, poszukuje miejsca. Chmielna № 42, mieszkania 16. 1751

Poszukuje się do fabryki zdolnego ślusarza, umiejącego obchodzić się z parową maszyną i opalać takową. Osobiste zgłoszenia, Leszno 86/74. 12761

Potrzebni są uczniowie do zakładu introligatorskiego, specjalnie linjowania ksiąg handlowych J. Dzierżanowskiego, Mostowa № 3 nowy. 12754

Potrzebne panny do bielizny. Sienna 26, mieszkania № 4. 12752

Potrzebny jest chłopiec do dystrybucji.— Nowy-Świat № 1. 12747

Potrzebny rządca gospodarczy, kawaler, inteligentny. Ulica Wspólna 19, m. 32, w poniedziałek, godz. 6—8. 12746

Wdowa inteligentna, szuka obowiązku do osób potrzebujących opieki i zajęcia domowego, oraz osoba uzdolniona w reperacji bielizny. Nowy-Świat 59, mieszk. 6. 12596

Potrzebna zdolna maszynistka. Chmielna № 29 nowy, mieszkania 6. 1769

Potrzebna od 1-go Września gospodyni w średnim wieku, z dobremi świadectwami. Orla № 15, stróż wskaże, od 1—3. 12778

Potrzebna panienka podręczna. Ul. Prosta 2, mieszkania 10, stróż wskaże. 12777

Panny podręczne, maszynistka i do dziurek, potrzebne są do bielizny. Przyjmują się uczennice. Zgoda № 6, m. 2. 12769

Niańka, młoda niemka, do dziecka, potrzebna zaraz z dobremi świadectwami. Ulica Krucza № 37, stróż wskaże. 12780

Potrzebna panna, kompletnie uzdolniona do kroju, systemu Głodzińskiego zaraz i z patentem. Ulica Nowogrodzka № 16, mieszkania 4. 12775

Potrzebna sklepowa z kaucją rs. 200. Wiadomość w sklepie, Nowogrodzka 14.

Osoba młoda, szyjąca bieliznę, znająca domowe roboty, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd. Wiadomość w kiosku, Chmielna róg Zielnej. 1771

Potrzebna jest osoba, umiejąca szyć, do zajęcia się małemi dziećmi i pomagania pani domu w zajęciach. Świadectwa i rekomendacje wymagane będą. Nowolipki 44 nowy, mieszkania 1. 12768

B. urzędnik górniczy i administracyjny, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje miejsca w Warszawie rządcy domu lub też w jakim zakładzie przemysłowym posady kasjera, magazyniera, kontrolera i t. p. tak na prowincję jakoteż i do Cesarstwa. Na żądanie może przedstawić kaucję pewną, hypoteczną. Łaskawe oferty pod literami N. 5. 50 przyjmuje administracja Kurjera.

Kupno i sprzedaż.

Fortepian Kralla, krótki, rs. 100 niżej kosztu za rs. 300. Solna № 12, m. 6. 12603

Para koni powozowych, gniadych i karetka dwuosobowa, z powodu wyjazdu, bardzo tanio do sprzedania. Miodowa № 15, wiadomość w biurze właściciela domu. 1719

Meble: tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 59 róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 12163

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, komody, szafy i inne, wyprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 10, mieszkania № 3, wprost kościoła św. Krzyża. 12439

Meble do salonu czarne, także garnitur orzechowy, gabinetowy i buduarowy, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 8-u pokojów do sprzedania tanio. Ul. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania № 1. 12360

Meble aksamitne, łóżka, szafy, szeslong, toaleta, biurko, umeblowanie jadalni dębowe. Szpitalna 5. 12455

Kołdry pikowe wyborowe, różne kolorowe, po rs. 3, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62, w gmachu dobroczynności, w byłym składzie żyrardowskim. 12544

Kołdry wełniane, tak zwane sławuckie, po rs. 3, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim.

Kanefas wyborowy, najpraktyczniejszy wyrób na gacie, po 17 kop. łokieć, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim.

30 łokci madepolamu wyborowego za rs. 4 kop. 20, sprzedaje skład fabryczny, Krakows.-Przedmieście № 62, gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Meble czarne do salonu, bardzo gustowne, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna № 45 nowy, w bramie na 1-m piętrze, mieszkania № 4, idąc do komory. 12663

75 łokci creasu (pół-płótna wyborowego) za rs. 6 kop. 25, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście 62, gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Meble mahoniowe bardzo ładne, zupełnie świeże, z powodu zmiany mieszkania do sprzedania. Wspólna № 57, stróż wskaże.

Sztukę płótna Jarosławskiego, 33 łok. mającą, ręcznej roboty, na murawie bielonego, za rubli 7, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim.

Meble do salonu czarne, także garnitur orzechowy, gabinetowy, buduarowy, szafy, kredens, stół, krzesła, komoda, stoliki do kart, bibljoteczka, stolik samowarowy, szafki małe, biurko, tremo, umywalka, lustro, dywany, firanki, tanio sprzedaję. Marszałkowska № 41 (nowy 111), między Złotą i Chmielną, w bramie, 1-sze piętro, mieszkania № 16. 12578

W Łazienkach do sprzedania około 1000 pudów lodu. Wiadomość w 3-ej gwardyjskiej konnej brygadzie. 12628

Spieszcie szanowne panie do składu na Krakowskiem-Przedmieściu № 77, obok domu Roezlera, wprost kościoła św. Anny, gdzie odbywa się wielka sprzedaż towarów wełnianych na suknie, kortów, dywanów, cretonów, bielizny, kaftaników trykotowych i innych, po cenach w kraju dotychczas nie bywałych. Resztki weby, kortów i cretonów zabezcen. 12607

Z powodu wyjazdu, do sprzedania zaraz b. piękne pianino, lustro, szafa sklepowa, oszklona i kontuar jesionowy, drzwi z wystawą, lampy gazowe, gazometr na 5 płomieni, znaki, pudła do kwiatów, podstawki do kapeluszy i roleta sklepowa. Ordynacka № 8, w magazynie. 12704

Meble czarne jedwabiem kryte, orzechowe, szeslongi, sofy, otomany, kozety, sprzedam tanio. Świętokrzyzka 17. Trzaska.

Trzy-skrzydłową szafę elegancką, pozostałe kostiumy 10-rublowe wyprzedaje pracownia paryzka. Rymarska 7. — Tamże nauka kroju. 12731

Pianino prawie nowe do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość u stróża, plac Grzybowski, obok kościoła WW. ŚŚ. № 3—5.

Potrzebne wozy węglowe ze skrzyniami, jedno-konne lub parokonne. Wiadomość: Zielna 21, kantor, 2 piętro od frontu. 12722

Do sprzedania garnitur mebli orzechowych, rzeźbionych do salonu, jedwabiem krytych, z portjerami, lambrekinami i pokrowcami za rs. 320, oraz kredens duży jesionowy na orzech, w cenie rs. 40. Wiad.: Hoża 22, u stróża Franciszka. 12588

Suknie, ubrania, okrycia, starożytne przedmioty dobre i mało używane, wyprzedają się w sklepie B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 38. 1739

Za b. nizką cenę do sprzedania meble, garnitur orzechowy i szeslong w skórę, używany, za rs. 20. Ulica Marszałkowska róg Hożej № 83, stróż wskaże. 12556

Maszyna Wilsona nowa do sprzedania za rs. 25 i Singiera systemu rs. 18. Dzielna № 23 stary, za Smoczą, mieszkania 1. 12609

Do sprzedania prysznic pokojowy, Mintra fabryki. Wiadomość przy ulicy Długiej w sklepie żelaznym Braci Geneli. 12598

Futro ładne ktoby miał do sprzedania dla mężczyzny wysokiego wzrostu, raczy zostawić swój adres w kantorze Kurjera Warszawskiego S. B. 12567

Lando do sprzedania w fabryce powozów Adolfa Hertel, Leszno № 21/725. 12555

Złoto i srebro kupuję i płacę najlepiej, najtaniej sprzedaję, biżuterję złotą i srebrną. Obrączki z 3-ch dukatów 94 próby za rs. 17. Na prowincję z odwrotną wysyłką rs. 18. Reperacje i odnawianie sreber tanio i szybko. Nowy-Świat 61, 1-e piętro, mieszk. 15, (gdzie fotografja p. Brandla). Henryk Juwiler, jubiler. 1634

Zakład stolarski Jana Ojrowskiego, ulica Szczygla № 4, posiada znaczny wybór od najwykwintniejszych do najskromniejszych garniturów salonowych mebli, czarne, orzechowe i foteliki biurkowe czarne, orzechowe i dębowe męzkie i damskie stoliki do kart. 12211

Bukiety, wianki, girlandy, dekoracje na wzór paryzki, nabywać można najtaniej, u Estreicha i Podbielskiego, zakład ogrodniczy i skład nasion, Długa hotel Niemiecki. 11780

Posadzki fornierowane w rozmaitych deseniach i dębowe masiv—są do sprzedania w fabryce stolarskiej, przy ulicy Nowolipie № 54, za dobroć gwarantuje się. 12426

Wazony, patery, kolumny, popielniczki, lichtarze, przyciski, kałamarze z florenckiego marmuru, do sprzedania. Nowy-Świat № 22, mieszk. 20. Przyjmuje się reperacje. Jabłczyńska. 11696

Kłosy, komplet cały tego znanego pisma oprawny w płótno, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość przy ul. Śliskiej pod № 14 nowym, mieszkania № 8, od godz. 11-tej do 2-ej z południa. 1730

Meble salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 6-u pokojów do sprzedania tanio, w pałacu na Chmielnej № 26, 32 nowy, w oficynie na dole, mieszk. 9, 4-ty dom idąc od Brackiej. 12207

Tapicerskie wyroby: garnitury, materace, szeslongi, etc., wykonywa sumiennie, tanio. Makow, Solna 18. 1643

Do sprzedania kilka fortepianów używanych, renomowanych fabryk, w fabryce fortepianów J. Hildt, dawniej A. Hofer, Leszno 20. 12613

Para siwych koni powozowych, rosłych, zdatnych do miasta i na wieś, także do ciężaru, bardzo tanio do sprzedania. Nowy-Świat № 34, wiadomość u stróża. 12532

Dywany strzyżone, perskie, wojłokowe; serwety, chodniki w wielkim wyborze, poleca skład fabryczny Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. Najtaniej, bo nie w sklepie. 1725

Sprzedaje szafy, łóżka orzechowe i szafki do bielizny stolarz. Chmielna № 16 nowy.

Do sprzedania syrop malinowy, tegoroczny, flaszka 2-funtowa kop. 65 i Hb. Centaurii 1 f. po 20 kop. Ulica Śliska № 6, mieszkania 2. 12667

Kasy ogniotrwałe. Ulica Elektoralna, róg Zimnej № 15. G. Gottschalk. 12621

Seter rasy polskiej do sprzedania. Ulica Jasna № 1, mieszkania 19. 12664

Fortepian wiedeński, krótki, czarny, za rs. 235. Marszałkowska № 144, magazyn mód. 12654

Portjery bordeaux nowe, wełniane, do sprzedania za połowę ceny. Ul. Ceglana № 1, mieszkania 25. 1750

4 prześliczne oleandry są do sprzedania zabezcen. Graniczna № 17, wiadomość u stróża. 12670

Królewska 31. Kantor sprzedaży prochu, szrutu, kapiszonów, gilz zagranicznych i krajowych, rewolwerowych naboi, wszelkich przyborów myśliwskich. 12123

Atlasik kieszonkowy zawierający: Planigloby, Europę, Azję, Afrykę, Amerykę, Australję, Królestwo-Polskie, Galicję i Rosję, po kop. 15, w nowo-otworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka róg Nowo-Senatorskiej № 2. Handlującym rabat. 1616

Powóz 4-osobowy w dobrym stanie, parokonny, do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Furmańska 11 nowy, u właściciela domu. 12084

Powóz elegancki 4-osobowy, do sprzedania. Bracka № 9, mieszkania 7. 12373

Ser wiedeński na sposób szwajcarski, znany z dobroci, oddałem w komis do składu serów B-ci Thursz, w Gościnnym Dworze, sprzedaje się po 15 kop. za funt. 1623

Meble tanio, nowe, używane, garnitury, szeslongi, sofy, otomany, kozety, fotele, stoły, łóżka, umywalnie, tualety, szafki; zakład mebli, Chmielna 3, róg Nowego-Światu.

Fortepian Kralla za rs. 145. Długa № 28, mieszkania 21. 12581

Meble w dobrym stanie, pół-garnitur za rs. 40 do sprzedania. Nowolipki 17, wiadomość u stróża. 12565

Po zwiniętej pensji p. Krzywobłockiej, sprzedaję utensylja szkolne, ławki, tablice, krzesła, szafy, stoły, łóżka, narzędzia fizyczne, minerały, urządzenie salonu, buduaru, naczynia kuchenne. Wiadomość: Mazowiecka № 1. Brenert. 12241

Kasy ogniotrwałe, najtaniej kupić można u Sikorskiego, Marszałkowska 125. 12239

Pianino b. mało używane, zagranicznej fabryki z gwarancją 3-letnią do sprzedania, za rs. 250. — K. Fritsche. Świętokrzyzka № 29. 12766

Maszynę ręczną Wheelera-Wilsona pozostawiono do sprzedania, za rs. 15, u mechanika Bansleben. Krakowskie-Przedmieście № 57, obok magazynu żyrardowskiego.

Za rs. 40, meble fasonu francuzkiego, niebieskiem kryte, kanapa, dwa fotele, sześć krzeseł, z pokrowcami białemi, w dobrym stanie. Sosnowa № 9B, m. 8. 12779

Patentowane puderklozety, do proszku otwockiego od 19—22 rubli—za sztukę, elegancko odrobione, nawet w ogrzanych lokalach zupełnie bezwonne—sprzedaje kantor towarzystwa. Aleje Jerozolimskie 64.— Tamże przyjmuje się dezynfekcja domów po cenie dotychczasowej wywózki aparatem Bergera. 1767

Garnitur mebli salonowych, garniturek buduarowy, krzesełka fantazyjne, biurko damskie, męzkie, otomana, szeslong, łóżka, klęcznik, kredens, stół, krzesła, kandelabry, stoliczki. Marszałkowska № 105, m. 3. 12736

Kupuje pianina, fortepiany używane. Ulica Sienna 13, mieszkania 48. 12759

Z powodu zmiany lokalu wyprzedaż różnych mebli, także fortepian; ceny nizkie. Bednarska № 19. Piekarski. 12737

Urządzenie sklepowe dystrybucyjne nowe jest do odstąpienia. Wiadomość: ulica Smocza № 11. 1775

Garnitur mebli mahoniowych, mało używanych, jest do odstąpienia. Wiadomość № 11 Smocza. 1774

Meble, pół-garnitur wraz z pokrowcami do sprzedania za 45 rs. Praga, ul. Targowa № 143, mieszkania № 11. 1776

Z powodu nagłego wyjazdu są u Kocha na ulicy Długiej № 44, 1-e piętro, na wprost hotelu Niemieckiego, wszelkie gotowe męzkie ubrania, urządzenie magazynu, zadziwiająco tanio do sprzedania. 12639

Interesa handl. i majątk.

Dystrybucja do sprzedania. Ulica Niecała № 12. 12489

Urzędnikom pobierającym od 1,200 rs. rocznie, pożyczam do 200 rs. na weksel. Marszałkowska 129, m. 5, od godz. 4—6.

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz skład wódek m domu pod № 3 przy ulicy Bielańskiej w hotelu Lipskim. 12625

Kolonja tuż pod Warszawą, w korzystnem położeniu, przy drodze żelaznej Wiedeńskiej, do sprzedania pod dogodnemi warunkami. Wiadomość: Zielna 21, w kantorze, 2-e piętro, od frontu. 12723

Jest do odstąpienia połowa interesu handlowo-komisowego, jak na obecne czasy wcale dobrze prosperującego, suma potrzebna mniej więcej 10,000 rs. Oferty przyjmuje kantor pisma niniejszego pod literami S. S.

Sklep mydlarski, zarazem malarski i farbiarski, do sprzedania. Twarda 22 nowy, 16 stary, dom Brackiego. Altman. 12691

Hotel Europejski w Płocku niniejszem zawiadamia, że przy tym hotelu jest do wydzierżawienia odpowiedni lokal na restaurację. z kompletnem urządzeniem, oraz sklep z gabinetami na cukiernię. 11820

Jest do nabycia kolonja z ogrodem fruktowym, z najlepszymi gatunkami, jako to: dom, piwnica murowana, studnia, wiśnie, maliny, agrest, pożyczki, truskawki w najlepszym gatunku. Wiadomość: droga Górczewska u rzeźnika Bzowskiego, po stronie kolei obwodowej. 12593

Do sprzedania magle wiedeńskie, niżej ceny. Ulica Dzika № 38. Zacharja Fligielman. 12582

Z powodu podeszłego wieku jest do odstąpienia handel win, towarów kolonjalnych, egzystujący od lat kilkudziesięciu w jednem z miast powiatowych, w miejscu pierwszorzędnem. Zakład jedyny w swoim rodzaju i na okolicę, stała konsystencja pułku. Potrzebny kapitał od 4-ch do 5-ciu tysięcy rubli. Interes dobrze procentujący.—Wiadomość: Nowolipie № 8, m. 10, od godziny 2—5. Tamże oryginalna maszyna Singiera prawie nowa, do sprzedania za pół ceny. 12557

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość w kiosku, na Krakowskiem-Przedmieściu, na wprost Roeslera. 12605

Korzystny interes! Za cenę nader umiarkowaną. W mieście Suwałkach jest do nabycia posesja przemysłowo-gospodarska, a mianowicie: plac 53,000 łokci □, budynek murowany, z kompletnym aparatem gorzelnianym, młyn parowy, maszyna parowa o 30-tu siłach, z kotłami do ogrzewania drzewem, torfem lub węglem kamiennym; oba aparaty urządzone do transmisji, piwnice murowane, dystylarnia, cztery domy drewniane, mieszkalne, śpichlerz, wołownia, kuźnia, szopa, stajnia, słodownia i lodownia. Bliższych informacyj żądać od Fr. Markowskiej w Suwałkach, lub Wyżykowskiego w Warszawie. Aleja Jerozolimska № 78. 12563

Pogrzebowy zakład Korpaczewskiego, Nowy-Świat 38. Załatwia pogrzeby exhumacje, przewóz zwłok, posiada wybór sukien, urań pośmiertnych, trumny metalowe, dębowe (fason paryzki) i wszelkie dekoracje.

Magle do sprzedania z powodu interesów. Ulica Pańska № 50 nowy. 12602

Dom murowany, z placem i ogródkiem, jest do sprzedania przy ulicy Pięknej № 49.

Dom murowany do sprzedania lub zamiany na sumę hypoteczną, na dogodnych warunkach, bez wyłożenia wielkiego kapitału. Wiadomość: Złota № 24, m. 12. 12580

Z powodu wyjazdu sklep do odstąpienia z pokojem i kuchnią, w miejscu targowem gdzie się mieszczą wędliny, śniadania, piwo, dystrybucja; komorne nie drogie z kontraktem dwu-letnim. Wiadomość: Pańska № 18, mieszkania 6. 12579

Magle do sprzedania, klijentela wyrobiona. Ulica Ogrodowa № 34. 12423

Folwark włók 4, z ładną rezydencją 9 wiorst od rogatek, do sprzedania. Wiadomość: Zielna 26, mieszkania 23, do godziny 10 i od 4—6. 12343

Fabryka fajansu niedaleko od Warszawy, do sprzedania lub wydzierżawienia. Budynki rozległe, mogą także służyć do urządzenia innej fabryki. Wiadomość przy ulicy Nalewki № 41 nowy, mieszkania 2. 1520

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z mieszkaniem do odstąpienia. Nowy-Świat 12. 11980

Domki na własne mieszkanie, z ogródkami, lub place nie drożej 30 kop. łokieć, blizko tramwajów, chce nabyć na spłaty po 400 rs. rocznie kilku wyższych urzędników. Aleja Ujazdowska 12, mieszkania 5, po 6-ej po południu zapytać w kiosku z pieczywem Kropiwnickiego. 12425

Sklep wiktuałowo-spożywczy, w doskonałym punkcie, tanio do sprzedania. Wiadomość w kiosku, róg Rymarskiej i Leszna.

Sklep kolonjalno-spożywczy do sprzedania nie drogo, w dobrem miejscu, dający zupełne utrzymanie. Wiadomość w składzie cukrów Zilma, Zimna № 3. 12449

Rs. 30,000 potrzebne są na 1-szy № hypoteki domu murowanego w Warszawie, po Towarzystwie 28,000 rs. Adresy pozostawić: magazyn mód pod firmą „W. Pilecka & Comp.," ulica Czysta № 6. 12541

Placu 50,000 łok. □ do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach, w całości lub częściowo, poczynając od 6,600 łokci □. Gotówka nie jest wymagalną. Wiadomość: A. Nowakowski i Syn, Bielańska 3. Bez pośrednictwa osób trzecich. 11597

Sklep wiktuałów jest do sprzedania na Pradze na wprost dworca St. Peterburskiego, w domu dawniej Cwernera. 12434

Do sprzedania sklep na pryncypalnej ulicy z towarem, dający przyzwoite utrzymanie. Może prowadzić interes i nie specjalista. Wiad. w owocarni na Senatorskiej № 2.

Do sprzedania z powodu interesów familijnych skład węgli z mieszkaniem, dwa pokoje i kuchnia, zaraz przy składzie, w bardzo dobrem miejscu, za rubli 460, komorne zapłacone do św. Michała. Wiadomość w sklepie wiktuałów, ulica Karmelicka № 11.

Sklep wiktuałów do sprzedania, z powodu zmiany interesów. Szmulowizna 2. 1737

Kolonja do sprzedania 7 morgów, z ogrodem fruktowym i warzywnym, za rogatkami Wolskiemi na Woli, niedochodząc prawosławnego cmentarza, po prawej stronie, blisko szosy № 30. Bliższa wiadomość u rzeźnika G. Szafrańskiego, obok figury. 12661

Magle angielskie są do sprzedania. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 7. 12641

2 domy do sprzedania na 10%, lub zamiany na sumy hypoteczne. Bracka 25 i na Pradze obok remizy tramwajów № 141G. Wiadomość u właściciela, Bracka 25. 12635

40,000, 18,000, 15,000, 10,000, 3,000, do ulokowania na domy lub dobra na 7 i 8 procent. Marszałkowska 129, mioszkania 13, do 10 rano. 12675

Piwo i bufet chciałbym u kogo wydzierżawić. Adres: Warecka № 1, w sklepie wiktuałów. 12673

Do interesu przemysłowo-handlowego na prowincji potrzebnym jest wspólnik z 6,000 rs., gwarancja kapitału pewna, lub też interes ten do zamiany na handel galanteryjny, korzenny w Warszawie. Wiadomość: Sienna 13, m. 64, od 2—3. 1777

Sklep rzeźnicki z wędlinami, przy ulicy pryncypalnej jest zaraz do odstąpienia, na dogodnych warunkach, z powodu słabości właściciela. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 43, mieszk. 15. 12762

Do nabycia majątku ziemskiego w gubernji Lubelskiej włók 20, w dobrej glebie, pod nadzwyczaj łatwemi i korzystnemi warunkami—poszukuje się wspólnika, z uzdolnieniem gospodarczem i kapitałem, tylko 5 do 6-u tysięcy rubli. Bliższa wiadomość: ulica Hortensja № 3, mieszkania 6, codziennie do 11 rano. 12753

Pożyczki 3,000 rs. poszukuje odpowiedzialny przemysłowiec, na procent nie wyższy jak 12. Oferty w kantorze niniejszego pisma pod lit. J. Z. 12744

Rs. 1,000 na spłatę, na 1-szy numer, bez towarzystwa, potrzeba. Długa № 12 nowy, mieszkania 47. 12764

Żądaną jest suma rubli tysiąc, na hypotekę domu w Warszawie. Oferty proszę składać pod literą F. R. w składzie wódek W. F. Jankowskiego. Ul. Leszno № 1. 12760

Apteka wiejska w Pajęcznie, pow. Nowo-radomski, do sprzedania lub wydzierżawienia tanio. Wiadomość na miejscu. 12745

Zaraz do odstąpienia zakład mleczny z bilardem, świeżo odnowiony, od lat kilku egzystujący, w dobrym punkcie, za przystępną cenę. Wiadomość: kiosk, róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 12632

Żądany jest dom nowy w środku miasta, na wypłaty. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. J. N. 12781

Sklep dystrybucyjno-norymberski zaraz do sprzedania. Wiadomość na miejscu: Długa № 32 nowy, wprost Eldorado. 12772

Do sprzedania sklep spożywczy, bardzo korzystny. Oferty przyjmuje kiosk: plac Bankowy. 1770

Magle do sprzedania, w dobrym punkcie. Ulica Bracka № 16 nowy. 12770

Lokale.

2 sklepy duże, są do wynajęcia w bazarze na Nowem-Mieście № 1/313. Wiadomość u właściciela domu. 12707

Lokal potrzebny na zakład przemysłowy, w okolicy Marszałkowskiej lub Jerozolimskiej, 200 łokci kwadr., z takąż suteryną lub piętrem. Wiadomość: Wilcza 6, u stróża.

Marszałkowska 67, obok gimnazjum, do wynajęcia 1 pokój kawalerski frontowy za 8 rubli, wejście główne, 3-cie piętro, stróż wskaże. 1709

Do wynajęcia każdego czasu lokal obszerny, składający się z 6-u dużych pokojów, przedpokoju i kuchni, 2-ch pasaży, wanny i t. p. wygód. Wodociąg, zlew i gaz w mieszkaniu. Na żądanie ogródek owocowy, stajnia i wozownia dodane być mogą. Lokal ten z położenia swego zdatny na większy zakład restauracyjny. Wiadomość na miejscu: Złota № 3. 12702

5 pokojów, przedpokój, kuchnia, na pierwszem piętrze, w cenie 550 rs. rocznie, zaraz do odstąpienia za rs. 440, do 1 Lipca 1887 r. Smolna 13. 12620

Do wynajęcia zaraz lub od 1 Października, przy Placu św. Aleksandra, tuż przy Hożej № 59/23, sklep obszerny w dobrem miejscu, przy targu, z dwoma wystawami, z pakamerem, 2-ma pokojami, kuchnią, na handel kolonjalny, lub inny proceder. Wiadomość na miejscu u stróża, lub Marszałkowska № 69, a mieszkania 6, od frontu, 1-sze piętro. 12619

Rs. 8 pokój oddzielny, duży, używalność salonu, fortepianu; tamże pomieszczenie dla przyzwoitej panienki z życiem rs 15.—Nowolipie 30, mieszkania 53. 12610

Mieszkanie o 6 pokojach frontowych, pasażu, kuchni, okazałem wejściu, z wygodami, 2-e piętro, do najęcia pojedyńczemi pokojami lub w całości. Nowy-Świat 38.

W każdym czasie pomieszczenie dla 2-ch młodych osób z całodziennem utrzymaniem, którym zapewnia się jaknajtroskliwsza opieka. Świętokrzyzka № 15, m. 5. 12571

Praga, Wołowa № 243a, 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, 1-sze piętro, z balkonem, niedaleko kolei konnej, w pięknem położeniu, do wynajęcia zaraz, oraz stajnie i wozownie. 12470

Pomieszczenie dla nauczycielek z całodziennem utrzymaniem. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 24, wprost Saskiego Placu. 12319

Pokój z meblami. Chmielna № 44 od Marszałkowskiej, mieszkania 7. 12441

Lokal z 8 lub 9-ciu pokojów obszernych ze wszelkiemi wygodami, z widokiem na Aleje Jerozolimskie, do wynajęcia od Października lub i wcześniej. Smolna 25. drugi dom od Nowego-Światu. 12322

5 pokojów, 2—1 i sklep z wygodami zaraz lub od 1-go Października. Grzybowska 32, gdzie kąpiele. 12459

Potrzebne są 2 pokoje z kuchnią i wodociągiem, ciepłe, suche, z dobrem powietrzem, na 1-m lub 2-m piętrze, zaraz lub od Października. Oferty uprasza się składać pod lit. D. C. w kantorze Kurjera. 12606

Stajnia i wozownia murowane, na konie lub krowy, rs. 80; pokój i kuchnia rs. 100, do wynajęcia każdego czasu. Jerozolimska 8.

Poszukuje się 2-ch pokojów, z oddzielnym przedpokojem, porządnem wejściem, na pryncypalnej ulicy, nie wyżej jak drugie piętro, z meblami lub bez. Oferty w kantorze Kurjera S. S. „Mieszkanie." 12653

Pokój z przedpokojem, oddzielnym wchodem, z meblami lub bez, w każdym czasie do najęcia. Mylna 3, 1-e piętro. 1749

Sklep w najruchliwszym punkcie miasta do wynajęcia. Bracka 25. 12636

Od 1-go Października 1886 r. do wynajęcia sklep, przy ulicy Podwale № 28, każdego czasu, sklep od ulicy Wązki-Dunaj. Wiadomość w składzie skór № 12 Świętojańska. 12420

Aleja Ujazdowska № 6, do wynajęcia zaraz 4 pokoje, 3 pokoje, 2 pokoje, 2 pokoje z kuchniami i wszelkiemi wygodami, 2 wozownie, stajnia. Wiadomość na miejscu.

Mieszkanie wspólne dla młodej panny przy uczciwych kobietach, z całodziennem utrzymaniem, za rs. 20 miesięcznie. W razie żądania można korzystać z dobrego fortepianu. Bliższa informacja u kasjerki w sklepie p. Krupeckiego, Leszno № 2. 12444

Żądany jest przy familji pokój duży lub 2 mniejsze z przedpokojem wspólnym i możność użytkowania kuchni, dla wdowy, nie wyżej jak 2-gie piętro, lub 3 pokoje duże z kuchnią, z dwoma wejściami, najwyżej 2-gie piętro, od 1-go Października; dać znać do kiosku gdzie kolej Wiedeńska i Aleja.

Pokój z gabinetem, z meblami, usługą lub bez; skład na węgle z mieszkaniem, stajnia i wozownia zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Waliców № 22, u właściciela. 12272

Pokój kawalerski na parterze, od 1 Sierpnia do wynajęcia, z usługą, może być i z meblami. Marszałkowska 114, róg Złotej.

Pokój frontowy, osobne paradne wejście, umeblowany, usługa, samowar. Wspólna № 40, mieszkania 6, stróż wskaże. 12750

Pokój kawalerski z całodziennem utrzymaniem, do wynajęcia. Wiadomość: Pańska № 8—16, na 1-m piętrze, m. 3. 12740

Przy ulicy Grzybowskiej № 46/56 nowy, do najęcia od 1-go Października. Cena mała. Dwa pokoje duże, przedpokój, kuchnia, piwnica, komórka, na 2-m piętrze; ditto na 3-m piętrze; dwa mieszkania po 2 pokoje, przedpokoju, kuchni, piwnicy, komórki, w każdym czasie. 12757

Doniesienia rozmaite.

Kufry, walizy, torby, przyjmuje do reperacji fabryka „Breymeyer," Królewska róg Krakowskiego-Przedmieścia. 11674

Kąpiele żelazne wzmacniające wiślane i prysznic, ceny od 15 do 50 kop. Grzybowska 32. 12458

Przyjmuję krawiecczyznę, bieliznę, mundurki pensjonarek po rs. 2, zgrabnie odrobione. Nowolipie 30, m. 53. 12611

Maszyny do szycia reperuje dokładnie i tanio mechanik Markiewicz. Marszałkowska 123, (róg ulicy Siennej). 12614

Tania mleczarnia Rzewuskiego, Zielna 15a, sprzedaje mleko prosto od krów kop. 8, zbierane kop. 4, zsiadłe na porcje, kwarty i garnuszki, śmietankę kop. 20, śmietankę kremową kop. 60 i śmietanę kop. 40 kwarta. W każdą środę od godziny 12 świeża maślanka. 12575

Kościelne ozdoby, ołtarze, ambony, chrzcielnice, rezurekcje i t. p. wykonywa oraz reperacje i odnawianie tychże uskutecznia sumiennie i najtaniej, nagrodzona medalem fabryka Pozłotniczo - rzeźbiarska Kazimierza Matulewicza, ul. Długa № 41/43 róg Bielańskiej. 2485

Różne sumy do ulokowania. Wiadomość Twarda 24/30, mieszkania 8. 1727

Osoba pojedyńcza (kobieta), któraby pożyczyła na pewną gwarancję od 50—75 rubli, otrzyma prócz procentu porządne mieszkanie w kilku pokojach przy familji. Łaskawe oferty, Krucza № 25, w sklepie wiktuałów p. Piotrowskiej. 12668

Polowanie do wydzierżawienia w blizkości stacji Grodzisk, na przestrzeni włók 16, zwierzyna gruba. Wiadomość w Warszawie, Marszałkowska 94, m. 11. 12738

Zgubiono dnia 10 b. m. wieczorem w cyrku lub też w ogrodzie Doliny, sygnet złoty z wyciętym na kamieniu herbem i literami W. B., stanowiący pamiątkę rodzinną. Łaskawy znalazca zechce odnieść do hotelu Saskiego № 66, za nagrodą rs. 5, t. j. wartości złotej oprawy. 12751

Obiady prywatne. Ulica Czysta № 6, mieszkania 24. 12784

Kantor froterów przyjmuje zaprawki i sprzątania. Roboty wykonywa specjalnie. Marszałkowska № 141. 12776

Akuszerka praktykowawszy w Petersburgu z profesorem Krasowskim, zamieszkała stale w Warszawie: Plac św. Aleksandra 12, mieszkania 2. W razie potrzeby wyjeżdża na prowincję. 10829

U akuszerki B. J. są pokoje oddzielne i wspólne, dla osób spodziewających się słabości. Ulica Włodzimierska № 3, mieszkania № 2. 12601

Mamka ze świeżym pokarmem przyjmie dziecko. Pawia 77, u stróża. 12748

Mamka lepszego pochodzenia, młoda, z obfitym, zdrowym pokarmem, pragnie się umieścić w zamożniejszym domu. Wiadomość: ulica Furmańska № 10/2701, mieszkania № 18. 12650

Mamka młoda, wiejska, ze świeżym pokarmem. Wiadomość u stróża, ul. Wronia 27. 12564

Ktoby sobie życzył przyjąć na własność chłopczyka dwu-tygodniowego, raczy się zgłosić na ul. Podwal № 40, m. 11. 12586

Prawdziwej rasy szczenięta pinczery są do sprzedania. Tamże do wynajęcia zaraz stajnia i wozownia na skład lub konie. Wiadomość: Nowy-Świat № 36, m. 6. 12511

Rs. 25 nagrody. Zgubiono pugilares czarny, zawierający rs. 90 gotowizną, rewers na rs. 200, wystawiony przez pana N. A. Ciwilewa, na imię J. Pandel, pokwitowany rachunek firmy S. Portner i inne. Łaskawy znalazca oddać zechce: Piękna 37. — Jan Pandel. 1759

2 dowody Banku Handlowego № 15623 i 18715 na zastawione papiery publiczne zaginęły. Znalazca zechce złożyć w tymże banku. 12683

Zgubiono dwa weksle z podpisem H. Fogelnest, z żyrem J. Fogelnest na sumę po 125 rs. bez daty i bez zlecenia i dwa weksle z podpisem J. Fogelnest, z żyrem H. Fogelnest suma po rs. 125, bez daty i bez zlecenia—i jeden weksel zapłacony na sumę rs. 200, z podpisem: Chana i H. Fogelnest, na zlecenie S. Handelsman i S-ka.—H. Fogelnest. Ulica Nalewki № 22. 12743

Zaginął pies wyżeł, rasy liflandzkiej, cztery łapy białe, nakrapiane, na karku biała obroża, wabi się Paral. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić na ulicę Ochotę, za rogatkami Jerozolimskiemi № 35, za dobrą nagrodą. 12767

Numera: 6,268 i 12.303, kasy zaliczkowej przy Placu Wareckim zaginęły, ostrzega się. 12773

Zgubiono weksel blanko w Grodzisku na rs. 100. Łaskawy znalazca raczy oddać do Moszka Gothard w Grodzisku. 12771

Zginął mały piesek biały, oznaczony № 387. Uprasza się o odprowadzenie, za wynagrodzeniem na Piękną 29. 12549

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9) Дозволено Цензурою Варшава 1 (13) Августа 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.